



Lekcja z plot twistem

A po dwóch dniach nastąpił koniec...



Sirius Game
Studio

Mateusz Treder, Paulina Michałowska, Jagoda Białogrodzka i Piotr Budzisz.

Gdynia 2023 r.



Spis Treści

Spis Treści	2
Co znajduje się w tym dokumencie?	5
Instrukcja obsługi	5
Treści fabularne	5
Treści dodatkowe	6
Licencja	6
Harmonogram pracy	6
Materiał dodatkowy: ASGO. Katalog zadań „Questy, Misje i Wyzwania”	6
Instrukcja obsługi	7
W jaki sposób opowieść motywuje do działania?	7
Jak zbudowana jest każda struktura fabularna?	7
Instrukcja krok po kroku	9
Tydzień 1 – Lekcja 1	16
Lekcja 1 – Prolog	16
Lekcja 1 – Wprowadzenie do Wyzwania 1	17
Lekcja 1 – Decyzja 1 – Prezentacja wyborów	18
Tydzień 2 – Lekcja 2	19
Lekcja 2 – Nagrody dodatkowe	19
Lekcja 2 – Wyniki Decyzji 1	20
Lekcja 2 – Wprowadzenie do Wyzwania 2 [1A]	21
Lekcja 2 – Decyzja 2 [1A] – Prezentacja wyborów	23
Lekcja 2 – Wprowadzenie do Wyzwania 2 [1B]	23
Lekcja 2 – Decyzja 2 [1B] – Prezentacja wyborów	24
Tydzień 3 – Lekcja 3	25
Lekcja 3 – Nagrody dodatkowe	25
Lekcja 3 – Wyniki Decyzji 2 [1A]	26
Lekcja 3 – Wyniki Decyzji 2 [1B]	27
Lekcja 3 – Wprowadzenie do Wyzwania 3 [2A – 1A]	29

Lekcja 3 – Decyzja 3 [2A – 1A] – Prezentacja wyborów	30
Lekcja 3 – Wprowadzenie do Wyzwania 3 [2B – 1A]	31
Lekcja 3 – Decyzja 3 [2B – 1A] – Prezentacja wyborów	32
Lekcja 3 – Wprowadzenie do Wyzwania 3 [2A – 1B]	32
Lekcja 3 – Decyzja 3 [2A – 1B] – Prezentacja wyborów	33
Lekcja 3 – Wprowadzenie do Wyzwania 3 [2B – 1B]	34
Lekcja 3 – Decyzja 3 [2B – 1B] – Prezentacja wyborów	35
Tydzień 4 – Lekcja 4	36
Lekcja 4 – Nagrody dodatkowe	36
Lekcja 4 – Wyniki Decyzji 3 [2A – 1A]	37
Lekcja 4 – Wyniki Decyzji 3 [2B – 1A]	39
Lekcja 4 – Wyniki Decyzji 3 [2A – 1B]	41
Lekcja 4 – Wyniki Decyzji 3 [2B – 1B]	43
Lekcja 4 – Epilog Opowieści	45
Materiały dodatkowe	54
Lokacje	55
Licencja	56
Harmonogram prac	57

**A po dwóch dniach
nastąpił koniec...**

Wprowadzenie



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Co znajduje się w tym dokumencie?

Niniejszy dokument zawiera wszystkie materiały niezbędne do poprowadzenia Twojej *Lekcji z plot twistem*. Wiemy, że prawdopodobnie nigdy nie prowadziłeś_aś lekcji w ten sposób. Dlatego podzieliliśmy go na kilka części, aby całość była dla Ciebie jak najbardziej przejrzysta i wygodna w użyciu.

Oto co znajduje się w każdej z nich.

Instrukcja obsługi

Pierwsza część to instrukcja obsługi. Składa się ona z czterech elementów.

W jaki sposób opowieść motywuje do działania?

Pierwszy rozdział może nie wydawać się oczywisty, ale z naszej perspektywy jest szalenie istotny. Nasze narzędzie ma pomóc w walce ze spadkiem zaangażowania obserwowanym powszechnie wśród młodzieży, zwłaszcza w wieku 12 – 15 lat. Kluczem do utrzymania (a nawet wzrostu) zaangażowania jest uruchomienie u uczniów i uczennic motywacji wewnętrznej. W tej sekcji zdradzamy Ci, w jaki sposób robią to *Lekcje z plot twistem*.

Musisz to wiedzieć, jeśli chcesz zmodyfikować materiały lub harmonogram zajęć.

Jak zbudowana jest każda struktura fabularna?

W drugim rozdziale zdradzamy Ci kolejny sekret, czyli to, w jaki sposób zbudowaliśmy każdą opowieść. Dzięki niemu będziesz sprawnie poruszał_a się po całym dokumencie.

Instrukcja krok po kroku

Kolejny rozdział to instrukcja „Krok po kroku”. Opisujemy w niej, co będziesz robić na każdym kolejnych zajęciach, z jakich materiałów będziesz korzystać i jak przygotować się do samej lekcji.

Treści fabularne

Najobszerniejsza sekcja tego dokumentu to oczywiście sama fabuła opowieści. Znajdują się w niej wszystkie materiały, które możesz wykorzystać na zajęciach. Pewnie wydaje Ci się, że jest ich dużo. To prawda, ale nie musisz się tym przejmować. Wykorzystasz tylko część z nich (więcej o tym dlaczego tak jest, dowiesz się ze wspomnianej sekcji „Jak zbudowana jest każda struktura fabularna?”). Będzie to zależęć od tego, jakie wybory podejmą Twoi uczniowie i uczennice.



Treści dodatkowe

Prowadzenie *Lekcji z plot twistem* zakłada, że część zadań (zwłaszcza wszelkiego typu zadania z treścią) będzie nawiązywać do fabuły opowieści. Przygotowaliśmy więc dla Ciebie listę miejsc i postaci, które występują w naszej historii. Dodaliśmy też opisy kilku dodatkowych lokalizacji i bohaterów, którzy nie pojawili się w narracji, ale stanowią część świata przedstawionego.

Możesz swobodnie używać tych materiałów do tworzenia własnych treści: poleceń, zadań, projektów czy pytań na sprawdzianach. Dzięki temu świat wybranej przez Ciebie opowieści będzie „przenikać” Twoje lekcja na kilku płaszczyznach.

Możesz też na ich podstawie dopisać kolejne rozdziały opowieści.

Licencja

Na końcu dokumenty znajdują się informacje licencyjne. *Lekcje z plot twistem* są narzędziem darmowym, które powstało na otwartej licencji CC BY-SA 4.0. Jej szczegółowe zapisy znajdziesz właśnie w tym miejscu.

Harmonogram pracy

Materiały wieńczy poręczny harmonogram. Znajdują się w nim te same informacje co w sekcji „Instrukcja krok po kroku”, ale w tym wypadku przygotowaliśmy je w formie przejrzystej i czytelnej tabeli.

Materiał dodatkowy: ASGO. Katalog zadań „Questy, Misje i Wyzwania”

Dodatkowym materiałem, który może Ci się przydać w prowadzeniu *Lekcji z plot twistem* jest książka *ASGO. Katalog zadań „Questy, Misje i Wyzwania”*, którego autorami są Piotr Milewski i Paulina Michałowska. Zawiera ona kilkadziesiąt pomysłów na zadania domowe, dodatkowe i uczniowskie projekty. Na pewno zainspiruje cię do stworzenia dla swoich uczniów i uczennic zupełnie nowych wyzwań. Koniecznie się z nim zapoznaj!



Instrukcja obsługi

W jaki sposób opowieść motywuje do działania?

Istnieją dwa podstawowe typy motywacji: zewnętrzne i wewnętrzna. Zewnętrzna polega na tym, że wykonujemy czynności dla nagrody, która nie jest z nimi bezpośrednio powiązana. Idziemy do pracy dla pieniędzy, uczymy się dla ocen, biegamy co rano dla zdrowia. Zdarza się, że w takiej sytuacji żadnej z tych aktywności tak naprawdę nie lubimy. Dlatego na dłuższą metę czujemy zniechęcenie i nasze zaangażowanie spada.

Zupełnie inaczej działa motywacja wewnętrzna. Czasem robimy coś, bo po prostu to lubimy, sama czynność sprawia nam frajdę i daje zadowolenie. Najczęściej dzieje się tak wtedy, gdy wiąże się z jednym z kilkunastu uniwersalnych dla całej ludzkości motywatorów. Do najsilniejszych z nich należą ciekawość, poczucie sprawczości, porządku, honoru, potrzeba akceptacji w społeczności, status, idealizm, miłość, a nawet zemsta.

Lekcje z plot twistem uruchamiają te motywatory na dwa sposoby.

Po pierwsze, dają uczniom władzę nad przebiegiem opowieści. To oni (być może po raz pierwszy w życiu!) decydują, jak potoczą się losy bohaterów. Mogą wybrać, dokąd pójdą, co zrobią, co powiedzą albo z kim się zaprzyjaźnią. Ten mechanizm uruchamia zarówno poczucie sprawczości, jak i pobudza ciekawość. Prawo do decydowania mają ci uczniowie i uczennice, którzy angażują się w zajęcia i wykonują zlecone przez Ciebie zadania. Warto więc się starać, by móc samemu decydować o tym, co dziś przeczyta nauczyciel_ka!

Po drugie, każdy wybór, jaki podejmuje bohater, oparty jest o dwa różne motywatory. Czy postać powinna zachować się honorowo, czy podążyć za uczuciem? Czy walczyć o status, czy o akceptację? Zemścić się, czy pozostać wierna ideałom? Wybory w naszych historiach nigdy nie są oczywiste. Za każdym razem bohater lub bohaterka osiągnie to, czego pragnie. Jednak przyjdzie mu / jej zapłacić za to różną cenę.

W ten sposób wybory stają się więc pretekstem do rozmów pomiędzy uczniami. Co jest ważniejsze dla nich? Co cenią bardziej? Porządek czy sprawczość? Ciekawość czy spokój? W pewnym momencie opowieść przestaje być tylko narracją. Staje się okazją do dyskusji i wymiany poglądów.

Jak zbudowana jest każda struktura fabularna?

Fabuła każdej struktury fabularnej rozgałęzia się jak drzewo. Pierwszy tekst, czyli Prolog, to korzenie i pień. Fundament, który opisuje nam świat i prezentuje bohaterów.



Wyzwanie 1 i pierwsza decyzja rozgałęzia nam fabułę na dwie drogi. Oznaczone są one w dokumentach jako 1A i 1B. Decyzja, którą podjęli uczniowie, bezpośrednio wpływa na świat i bohaterów. Jeśli w wariancie „A” bohaterka zdecydowała się sprzedać rodzinny klejnot, nie pojawi się on już na jej szyi do końca opowieści. Jeśli w wariancie „B” go pozostawiła, pamiątka może przynieść jej szczęście w jednym z dalszych wydarzeń.

Tak samo działają Wyzwanie 2 i 3. Każde z nich jest kolejnym rozwidleniem. Dlatego po dokonaniu wyboru 2, mamy już 4 możliwe ścieżki, a po wyborze 3 opowieść prowadzi do jednego z 8 możliwych Epilogów.

Uważaj na oznaczenia ścieżek.

- Sygnatura 1A oznacza, że ten dokument będziesz czytać wyłącznie wtedy, gdy twoi uczniowie podczas Wyzwania 1 wybrali wariant „A”.
- Sygnatura 1B oznacza, że ten dokument będziesz czytać wyłącznie wtedy, gdy twoi uczniowie podczas Wyzwania 1 wybrali wariant „B”.
- Sygnatura 2A oznacza, że ten dokument będziesz czytać wyłącznie wtedy, gdy twoi uczniowie podczas Wyzwania 2 wybrali wariant „A”.
- Sygnatura 2B oznacza, że ten dokument będziesz czytać wyłącznie wtedy, gdy twoi uczniowie podczas Wyzwania 2 wybrali wariant „B”.
- Sygnatura 3A oznacza, że ten dokument będziesz czytać wyłącznie wtedy, gdy twoi uczniowie podczas Wyzwania 3 wybrali wariant „A”.
- Sygnatura 3B oznacza, że ten dokument będziesz czytać wyłącznie wtedy, gdy twoi uczniowie podczas Wyzwania 3 wybrali wariant „B”.

Podsumowując. Jeśli twoi uczniowie zdecydowali się na:

- wybór „A” w wyzwaniu 1,
- wybór „B” w wyzwaniu 2,
- wybór „B” w wyzwaniu 3,

przeczytasz im epilog oznaczony w dokumentacji jako „Epilog [3B – 2B – 1A]”. Wszystkie inne nie są ci potrzebne. Chyba że interesuje cię, jakie były alternatywne zakończenia opowieści.

Teraz już wiesz, dlaczego cały dokument składa się aż z tylu różnie oznaczonych tekstów. Każdy z nich jest inną gałęzią drzewa naszej historii.



Instrukcja krok po kroku

Tydzień 1 – Przygotowanie do prowadzenia *Lekcji z plot twistem*

Przed rozpoczęciem prowadzenia *Lekcji z plot twistem* wykonaj następujące czynności.

1. Wybierz zakres programu, jaki będziesz realizować podczas trwania *Lekcji z plot twistem*.
2. Przeczytaj **treści fabularne**. Nie musisz czytać wszystkich wariantów każdego materiału. Możesz na próbę wcielić się w rolę swoich uczniów. Wybierz, co powinien zrobić bohater danej opowieści i przeczytaj tylko te materiały, które wynikają z jego decyzji.
3. Przygotuj treść 3 specjalnych **zadań domowych**, które zadasz w trakcie *Lekcji z plot twistem*.
 - a. Możesz przejrzeć podręcznik *ASGO. Katalog Zadań 1. Questy, Misje i Wyzwania*, by wybrać ciekawy format zadań.
 - b. Treść zadań może nawiązywać do świata, w którym dzieje się wybrana przez Ciebie opowieść. Jeśli chcesz zastosować takie rozwiązanie, skorzystaj z treści zawartych w sekcji „Materiały dodatkowe” tego dokumentu.
4. Wydrukuj materiały:
 - a. **Prolog**
 - b. **Wprowadzenie do Wyzwania 1;**
 - c. **Decyzja 1 – Prezentacja wyborów.**
5. Przygotuj treść **zadania domowego 1**.

Tydzień 1 – Lekcja 1

Rozpocznij swoją pierwszą *Lekcję z plot twistem*.

1. Poinformuj uczniów o czasie prowadzenia *Lekcji z plot twistem*. Potrważą one 4 tygodnie.
2. Omawia z uczniami zasady współpracy. W trakcie trwania *Lekcji...* uczniowie będą 3 razy głosować, by wybrać, co powinien zrobić bohater_ka opowieści. Do głosowania będą uprawnieni ci uczniowie, którzy rozwiążą indywidualne zadanie domowe.



3. Przeczytaj **Prolog** opowieści. W ten sposób uczniowie poznają świat opowieści, jej głównych bohaterów i wyzwanie, przed jakim stoją.
4. Przeczytaj tekst **Wprowadzenie do Wyzwania 1**, który mówi o pierwszych trudnościach, jakie pojawiły się na drodze bohatera.
5. Zaprezentuj uczniom dwie możliwości rozwiązania konfliktu fabularnego. W tym celu przeczytaj tekst **Decyzja 1 – Prezentacja wyborów**. Są one zaprojektowane tak, by wybór nie był jednoznacznie dobry lub zły, ale zależał od systemu wartości bohatera.
6. Przekaż uczniom treść **zadania domowego 1**, które należy oddać na **Lekcji 2**. To zadanie musi być rozliczane indywidualnie. Wszyscy uczniowie mogą otrzymać takie samo zadanie, ale możesz też każdemu z nich przydzielić inne.

Tydzień 2 – Przygotowanie do Lekcji 2

1. Wydrukuj materiały:
 - a. **Nagrody dodatkowe.**
 - b. **Decyzja 1. Prezentacja wyborów** (używałeś...aś go podczas Lekcji 2).
 - c. **Wyniki Decyzji 1.**
 - d. **Wprowadzenie do Wyzwania 2.**
 - e. **Decyzja 2. Prezentacja wyborów.**
2. Przygotuj treść **zadania domowego 2**.

Tydzień 2 – Lekcja 2

1. Poproś uczniów, by wybrali 2 informacje, które pomogą im podjąć decyzję podczas najbliższego głosowania:
 - Zysk wynikający z wyboru 1A;
 - Stratę wynikającą z wyboru 1A;
 - Zysk wynikający z wyboru 1B;
 - Stratę wynikającą z wyboru 1B.



Odczytaj wybrane informacje. Znajdują się w tekście **Nagrody dodatkowe**.

2. Przyznaj pozostałe dwie informacje jako **Nagrody Dodatkowe**: za aktywność na lekcji, oceny ze sprawdzianu czy zadania domowe. Każdy z uczniów może wybrać inną informację. To, czy podzielią się nimi z kimś z klasy, zależy wyłącznie od nich.
3. Zweryfikuj i oceń **zadanie domowe 1**.
4. Przypomnij dylemat bohatera opisanego w tekście **Decyzja 1. Prezentacja wyborów**.
5. Przeprowadź głosowanie. Prawo głosu mają wyłącznie ci uczniowie, którzy zaliczyli **zadanie domowe 1**.
6. Po podjętej przez uczniów decyzji przeczytaj odpowiedni **Wyniki Decyzji 1**.
7. Przeczytaj **Wprowadzenie do Wyzwania 2**.

UWAGA! Upewnij się, że czytasz plik, który jest konsekwencją właśnie podjętej przez uczniów decyzji.

8. Przedstaw dwa wybory opisane w tekście **Decyzja 2. Prezentacja wyborów**.

UWAGA! Upewnij się, że czytasz plik, który jest konsekwencją właśnie podjętej przez uczniów decyzji.

9. Zadaj **zadanie domowe 2**, które należy oddać na **Lekcji 3**.

WAŻNA INFORMACJA. Jak upewnić się, czy czytasz właściwy tekst?

Podczas Lekcji 2 po raz pierwszy nasza opowieść się rozgałęzia. Od tej pory nie będziesz czytać wszystkich tekstów, a tylko te, które będą powiązane z decyzjami uczniów.

- Jeśli w głosowaniu 1 uczniowie wybrali np. wariant 1A, od tej pory zwracaj uwagę wyłącznie na teksty posiadające w nagłówku sygnaturę **1A**.
- Jeśli następnie w głosowaniu 2 uczniowie wybrali np. wariant 2B, od tej pory zwracaj uwagę wyłącznie na teksty posiadające w nagłówku sygnaturę **2B - 1A**.
- Jeśli ostatecznie w głosowaniu 3 uczniowie wybrali np. wariant 3B, od tej pory zwracaj uwagę wyłącznie na teksty posiadające w nagłówku sygnaturę **3B - 2B - 1A**.

Koniecznym notuj wybory uczniów po każdym głosowaniu!



Tydzień 3 – Przygotowanie do Lekcji 3

1. Wydrukuj materiały:
 - a. **Nagrody dodatkowe.**
 - b. **Decyzja 2. Prezentacja wyborów** (używałeś_aś go podczas Lekcji 4).
 - c. **Wyniki Decyzji 2.**
 - d. **Wprowadzenie do Wyzwania 3.**
 - e. **Decyzja 3. Prezentacja wyborów.**
2. Przygotuj treść **zadania domowego 3.**

Tydzień 3 – Lekcja 3

1. Poproś uczniów, by wybrali 2 informacje, które pomogą im podjąć decyzję podczas najbliższego głosowania:
 - Zysk wynikający z wyboru 2A;
 - Stratę wynikającą z wyboru 2A;
 - Zysk wynikający z wyboru 2B;
 - Stratę wynikającą z wyboru 2B.

Odczytaj wybrane informacje. Znajdują się w tekście **Nagrody dodatkowe.**

2. Przyznaj pozostałe dwie informacje jako **Nagrody Dodatkowe**: za aktywność na lekcji, oceny ze sprawdzianu czy zadania domowe. Każdy z uczniów może wybrać inną informację. To, czy podzielią się nimi z kimś z klasy, zależy wyłącznie od nich.
3. Zweryfikuj i oceń **zadanie domowe 2.**
4. Przypomnij dylemat bohatera opisany w tekście **Decyzja 2. Prezentacja wyborów.**
5. Przeprowadź głosowanie. Prawo głosu mają wyłącznie ci uczniowie, którzy zaliczyli **zadanie domowe 2.**
6. Po podjętej przez uczniów decyzji przeczytaj odpowiedni **Wyniki Decyzji 2.**



7. Przeczytaj **Wprowadzenie do Wyzwania 3**.
 - UWAGA! Upewnij się, że czytasz plik, który jest konsekwencją właśnie podjętej przez uczniów decyzji.
8. Przedstaw dwa wybory opisane w tekście **Decyzja 3. Prezentacja wyborów**.
 - UWAGA! Upewnij się, że czytasz plik, który jest konsekwencją właśnie podjętej przez uczniów decyzji.
9. Zadaj **zadanie domowe 3**, które należy oddać na **Lekcji 4**.

Tydzień 4 – Przygotowanie do Lekcji 4

1. Wydrukuj materiały:
 - a. **Nagrody dodatkowe.**
 - b. **Decyzja 3. Prezentacja wyborów.**
 - c. **Wyniki Decyzji 3.**
 - d. **Epilog Opowieści.**

Tydzień 4 – Lekcja 4

1. Poproś uczniów, by wybrali 2 informacje, które pomogą im podjąć decyzję podczas najbliższego głosowania:
 - Zysk wynikający z wyboru 3A;
 - Stratę wynikającą z wyboru 3A;
 - Zysk wynikający z wyboru 3B;
 - Stratę wynikającą z wyboru 3B.

Odczytaj wybrane informacje. Znajdują się w tekście **Nagrody dodatkowe**.

2. Przyznaj pozostałe dwie informacje jako **Nagrody Dodatkowe**: za aktywność na lekcji, oceny ze sprawdzianu czy zadania domowe. Każdy z uczniów może wybrać inną informację. To, czy podzielią się nimi z kimś z klasy, zależy wyłącznie od nich. Zweryfikuj i oceń **zadanie domowe 3**.



3. Przypomnij dylemat bohatera opisany w tekście **Decyzja 3. Prezentacja wyborów**.
4. Przeprowadź głosowanie. Prawo głosu mają wyłącznie ci uczniowie, którzy zaliczyli **zadanie domowe 3**
5. Po podjętej przez uczniów decyzji przeczytaj odpowiedni **Wyniki Decyzji 3** oraz odpowiedni **Epilog**.

Twoje *Lekcje z plot twistem* kończą się po 4 tygodniach. Porozmawiaj ze swoimi uczniami o ich wrażeniach. Czy podobała im się opowieść? Czy w przyszłym semestrze chcą wypróbować inną? Może pokuszą się napisanie kontynuacji losów bohaterów? Przygotowanie kolejnych *Lekcji z plot twistem* też może być kilkutygodniowym projektem...



**A po dwóch dniach
nastąpił koniec...**

Treści fabularne



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Tydzień 1 – Lekcja 1

Lekcja 1 – Prolog

Dwa dni im wystarczyły, aby podbić naszą planetę. Zaczęło się od wyłączenia prądu. Następnie ich ogromne statki zmiotły w pył najsilniejsze ludzkie wojska. Technologia oparta na szybkich, niezmiernie gorących wiązках światła zniszczyła najważniejsze obiekty kultury. Wszystko działo się tak szybko. Chaos ogarnął cały świat. Woda przestała lecieć z kranu. Jedzenie się zepsuło. Komunikacja na odległość i transport przestały istnieć. A później, po dwóch dniach, nastąpił koniec.

Koniec nadziei. Ludzkość przegrała. Nie było komu i po co walczyć. To wtedy zeszli ze swoich statków i po raz pierwszy postawili stopę na ruinach naszych miast. Ubrani w czarne jak noc kombinezony zakrywające ich pokraczne, acz humanoidalne ciała. Ich podłużne głowy ukryte były pod hełmami z wypustkami na zaawansowany system filtrowania powietrza. Nie wiedzieliśmy, co kryło się pod ich skafandrami. Dlatego zaczęliśmy nazywać ich Zamaskowanymi.

Nie wypowiedzieli ani słowa. Nie zadawali pytań, nie krzykali. Po prostu zaczęto nas gromadzić w grupy i rozkazano nam pracować. Była to długa, nauka pełna prób i błędów. Zaczęliśmy wydobywać naturalne zasoby Ziemi, które ci następnie zabierali na swoje statki. Dokąd odlatywali? Nikt tego nie wiedział.

Tak minęły trzy ostatnie lata. Trzy lata po tym, jak ludzkość przegrała. Ja się już poddałem, przestałem mieć nadzieję na lepsze jutro. Wiem jednak, że są tacy wśród nas, którzy mają jeszcze w sobie wolę walki. Nie mówię tylko o tych, którzy nazywają się Ostatnim Bastionem Ludzkości, ale o prostych ludziach. O takich jak indyjskie rodzeństwo Roychaudhurich.

Lekcja 1 – Wprowadzenie do Wyzwania 1

Pracę ponad dziesięć tysięcy pracowników fabryki doglądały siły Zamaskowanych. Ci, którzy próbowali uciekać, byli szybko wyłapywani. Poza tym nie było już dokąd uciec. Oczywiście wszyscy szeptali o poukrywanych w lasach przyczółkach Ostatniego Bastionu Ludzkości, ale nie traktowano ich na poważnie.

Poza tym, życie w fabryce nie było złe. Pracownicy mieli co jeść, gdzie spać, zapewniony był im miejsce na odpoczynek, a także nie zabraniano im prostej rozrywki. Wszystko to w obrębie ogromnego, zamkniętego kompleksu budynków. Ci, którzy najbardziej przykładali się do swojej pracy, mieli okazję zostać wybrani do opuszczenia Ziemi. Takich osób nie było wiele. Kilka, może kilkanaście na miesiąc. Wsiadali na statek obcych razem z transportowanymi materiałami i odlatywali na zawsze. W fabryce traktowano to jako nagrodę. Jako możliwość porzucenia tego zniszczonego świata.

– *Gdybym tylko tak pewnego dnia też tego dostał...* – młody mężczyzna o kręconych, ciemnych włosach i gęstych brwiach zamyślił się przy swoim stanowisku pracy.

Z objęć marzeń wyrwał go jakiś powtarzający się dźwięk. Zobaczył przed swoją twarzą pstrykające palce. Podążył wzrokiem za ręką i dojrzał twarz zdenerwowanej starszej siostry.

– *Ravi, ile razy ci powtarzałam, abys nie wyłączał się, kiedy do ciebie mówię?! Mamy robotę do wykonania.*

– *kobieta zadzwęczała pękiem kluczyków zawieszonych na jednym pierścieniu – Trzyście osób poleciało z dzisiejszym statkiem. Mamy szafki do oczyszczenia dla nowych. No już, wstawaj.*

Mimo swojego dość niskiego wzrostu, Minakshi była bardzo zadziorną i żywiołową osobą. Ravi ruszył za jej długimi, czarnymi włosami.

Kiedy dotarli do sekcji gospodarczej, podzielili się po równo kluczami do szafek. Nie minęło nawet kilka minut, jak Minakshi zawołała swojego brata. Jej ton głosu wskazywał kłopoty.

– *O co cho...* – zaczął Ravi spodziewając się spleśniałego jedzenia, ale dojrzał w rękach swojej siostry małą kopertę. Siostra pokazała palcem na usta, aby milczał. Na kopercie zapisano odręcznie trzy litery – OBL.

– *Ostatni Bastion Ludzkości* – wyszeptał Ravi.

– *Benegal musiał się z nimi skontaktować, zanim wyjechał. Nie otworzył koperty. W środku jest informacja o spotkaniu za trzy dni w zagajniku na wschodzie o północy. Z tekstu wynika, że mają jakiś plan. I to coś bardzo ważnego.*

Lekcja 1 – Decyzja 1 – Prezentacja wyborów

Wybór [1A] – Spotkać się z Ostatnim Bastionem

Minakshi od zawsze wierzyła, że plotki o Ostatnim Bastionie Ludzkości są prawdziwe. Sama próbowałaby uciec z fabryki w ich poszukiwaniu, gdyby nie jej młodszy brat. Kobieta jest zdania, że to jedyna szansa, aby zacząć walczyć o swoją godność jako ludzi. Czas przestać wykonywać posłusznie polecenia i odzyskać to, co należy do naszego gatunku.

Wybór [1B] – Powiadomić o zawartości szafki Zamaskowanych

Ravi widział ogrom bólu, smutku i rozpacz przez ostatnie trzy lata. Jedynym momentem kiedy widział ludzi naprawdę szczęśliwych, to kiedy wchodzili na statek, by stąd odlecieć. Chciał również tego dla siebie i dla swojej siostry. Powiadomienie Zamaskowanym o ich odkryciu może nie tylko zbliżyć ich do tego wydarzenia, ale także zapewnić im spokój przed toczeniem kolejnych walk.



Unia Europejska
Europejski Fundusz Społeczny



Tydzień 2 – Lekcja 2

Lekcja 2 – Nagrody dodatkowe

Nagrody te można przyznać dowolnie: za aktywność na lekcji, oceny ze sprawdzianu czy zadania domowe.

Informacja 1 – Zysk Wybór A

Ostatni Bastion Ludzki jest ostatnią szansą na pokonanie Zamaskowanych, jeśli ludzkość jest w ogóle w stanie to zrobić. Treść wiadomości znalezionej przez Minakshi zawierała również informację o jakimś planie. Spotkanie się (a być może dołączenie) z tymi buntownikami ułatwi im jego realizację.

Informacja 2 – Strata Wybór A

Spotkanie z Ostatnim Bastionem będzie jasną znakiem poparcia działań ludzkich rebeliantów. Nagłe zniknięcie rodzeństwa Roychaudhuri na pewno nie pozostanie niezauważone. Któryś z pracowników zgłosi ich zniknięcie, a wtedy Zamaskowani zaczną coś podejrzewać.

Informacja 3 – Zysk Wybór B

Zamaskowani doceniają pokojową współpracę z ludźmi, mimo tego, co wydarzyło się trzy lata temu. Nie krzywdzą i nie wykorzystują pracowników do ostatniej kropli potu. Poinformowanie ich o wiadomości może pomóc zaskarbić rodzeństwo Roychaudhuri ich przychylność. Jeśli będą plusować u nadzorców wystarczająco często, być może otrzymają okazję, aby odlecieć z Ziemi.

Informacja 4 – Strata Droga B

Przekazanie wiadomości Zamaskowanym sprawi, że ci będą przygotowani na plan buntowników, czymkolwiek by on nie był. Ostatni Bastion Ludzkości zostanie znacznie osłabiony, a Zamaskowani przeszukają szafki wszystkich pracowników, aby wyłapać kolaborantów. Wszyscy będą wiedzieć, że to sprawka rodzeństwa.

Lekcja 2 – Wyniki Decyzji 1

Wynik decyzji [1A]

Zaintrygowane wiadomością, rodzeństwo wykradło się z kompleksu fabryki i skierowało się do wschodniego zagajnika. Ravi spojrzął na zegar na swojej ręce. Za kilka minut miała wybić północ.

– *Mam co do tego złe przeczucia.* – powiedział, spoglądając na swoją podekscytowaną siostrę.

– *Po raz pierwszy od trzech lat coś się dzieje. Trochę optymizmu Ravi. Chcesz spędzić resztę swojego życia w fabryce, usługując tym... temu czemuś? Oni nawet z nami nie rozmawiają. Nie mówią nam, po co to robimy. To wszystko nie ma sensu, Ravi!*

Rodzeństwo usłyszało za sobą dźwięk łamanej gałązki. Szybko odwrócili się za siebie i dojrzelili dwie postacie celujące do nich z broni. To byli ludzie.

– *Nie jesteście Benegalem.* – powiedział łysy, wysoki mężczyzna ubrany w spodnie moro i czarną, skórzaną kurtkę.

– *Benegal został zabrany statkiem. Znaleźliśmy waszą wiadomość i postanowiliśmy przyjść.*

Mężczyzny spojrzeli na towarzyszącą mu kobietę. Ta była od niego znacznie młodsza, być może nawet młodsza od Ravięgo. Oboje szepotali do siebie coś poza zasięgiem słuchu rodzeństwa. W końcu mężczyzna odchrząknął i opuścił broń.

– *Nie będziemy wybrzydzać. Nie mamy zbyt dużo czasu. Jak się nazywacie?*

– *Ja jestem Minakshi. A to mój młodszy brat, Ravi.*

– *Rodzeństwo? Hm, to się dobrze składa. Macie przynajmniej coś do stracenia, więc macie o co walczyć. Skoro tu przyszlście, to wiecie, z kim rozmawiacie. Jesteśmy ostatnią nadzieją ludzkości. Chcemy odzyskać Ziemię i sprawić, że to my znowu będziemy kowalami własnego losu. Benegal od miesiąca przekazywał nam informacje o fabryce. Wiemy, jakie są jej słabe punkty i gdzie możemy zaatakować.*

– *Chcecie napaść na fabrykę?* – zdziwił się Ravi, ale siostra zasłoniła mu usta.

– *Chcemy porwać jednego z Zamaskowanych. Sprawdzić, co jest w stanie ich zranić. Jak możemy z nimi walczyć. A żeby to zrobić, musimy zaatakować fabrykę, młody. To nie jest zabawa. To poważna sprawa. To, co wydarzy się w konsekwencji naszego ataku... No cóż, wliczyliśmy w nasz plan pewien poziom dopuszczalnych strat.*

Kobieta towarzysząca mężczyźnie pokazała ręką jakiś znak, wskazała na las, po czym szepnęła coś do ucha swojego partnera.

– Kończy nam się czas. Powiadomcie pracowników, aby nie przesiadywali w zachodnim magazynie równo za tydzień. Wtedy zaatakujemy.

Kiedy Minakshi i Ravi wrócili do fabryki, czekało na nich dwóch Zamaskowanych. Któryś z pracowników powiadomił ich o dziwnym zniknięciu rodzeństwa.

Wynik decyzji [1B]

Ravi zabrał list od swojej siostry i skierował się do miejsca, w którym znajdował się najbliższy oddział Zamaskowanych. Minakshi przyspieszyła kroku, próbując dogonić brata.

– Jesteś tego pewien?

Ravi nie odezwał się ani słowem. Wiedział, że to jedyna słuszna decyzja zdolna obronić rodzeństwo.

W końcu oboje trafili do punktu obserwacyjnego. Postać ubrana w czarny kombinezon zwróciła głowę w ich stronę. W szybie jej hełmu dostrzegali wyłącznie swoje odbicie. Nie widzieli twarzy Zamaskowanego. Wiedzieli jednak, że na nich patrzy. Ravi wyszedł o krok do przodu i uniósł list przed twarzą.

– Znaleźliśmy to w szafce Benegala. Tego, którego zabraliście na swój statek. Współpracował z Ostatnim Bastionem Ludzkości. Ludzkimi buntownikami. Nie mamy nic z tym wspólnego, dlatego chcemy wam to oddać. W geście dobrej woli.

Ravi wysunął rękę z listem w kierunku Zamaskowanego. Ten chwycił ją swoją długą kończyną i przybliżył do hełmu. Wpatrywał się w list, a następnie... Chyba w rodzeństwo. Spod jego kombinezonu dało się słyszeć niski i niezrozumiały dźwięk.

Dwa dni później doszło do przeszukania szafek wszystkich pracowników fabryki. Okazało się, że odnaleziono dwójkę kolaborantów. Kiedy zabierali ich z pokoi sypialnianych, krzykali wściekle:

– Ludzie są wolni! Nie macie prawa nami rozporządzać! Nie jesteśmy waszymi przedmiotami! Zniszczyliście naszą planetę! Oni tu przyjdą i wszystkich was zniszczą! Obiecali nam wolność! Jesteście skończeni!

Następnego dnia Ravi i Minakshi zostali przydzieleni do sektora kontrolnego prac w fabryce, co oznaczało awans o dwa szczeble. Otrzymali nowe, pojedyncze kajuty sypialniane z dostępem do własnej łazienki.

Lekcja 2 – Wprowadzenie do Wyzwania 2 [1A]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ A: SPOTKAĆ SIĘ Z OSTATNIM BASTIONEM.

Minął dokładnie tydzień od kiedy rodzeństwo Roychaudhuri spotkało się z przedstawicielami organizacji buntowników.

- *To dzisiaj* – powiedziała jako pierwsze słowa po przebudzeniu Minakshi.

- *To dzisiaj*. zawtórował jej ze strachem Ravi.

Za swoje ostatnie zniknięcie otrzymali karę – przydział do cięższej, fizycznej pracy przez następne dwa miesiące. Minakshi nie przejmowała się tym, bo po dzisiejszym dniu mogło nie być już żadnej pracy do wykonania. Udało im się ostrzec innych pracowników, choć nie wszyscy chcieli ich wysłuchać. Niektórzy gdy tylko usłyszeli nazwę organizacji buntowników, od razu rezygnowali z dalszej rozmowy.

Było południe, kiedy pracownicy usłyszeli donośny dźwięk dochodzący od zachodniej strony. Zamaskowani błyskawicznie skierowali się w tamtą stronę. I kiedy tylko otworzyli duże drzwi magazynu, rozległy się odgłosy toczącej się na zewnątrz walki.

- *Za ludzi! Za wolność!* – wykrzyczało kilkoro pracowników, którzy rzucili się w kierunku Zamaskowanych.

Ich narzędzia służące teraz jako improwizowana broń, okazały się bezużyteczne. Pancerze obcych były nie do przebicia.

Minakshi i Ravi wykorzystując zamieszanie, wybiegli na zewnątrz. Dopiero teraz dostrzegli wyłamaną zachodnią bramę, zniszczoną przez opancerzone ciężarówki buntowników. Ludzie próbowali walczyć z Zamaskowanymi, ale bardzo szybko przegrywali. Jeden z oddziałów ludzi skierował się do budynku kontrolnego. Wśród nich był łysy mężczyzna, którego rodzeństwo poznało tydzień temu w lesie.

Zamaskowani, wykorzystując nową technologię opracowaną na Ziemi, skanowali wiązkami niewidzialnych promieni postacie buntowników. Dzięki temu otrzymywali pełne dane o ich tożsamości. Nie można się było przed tym ukryć. Technologia ta wykrywała unikatowe, ludzkie DNA. Wszystkie dane przesyłane były od razu do archiwum obcych.

Rodzeństwo starało się unikać zauważenia i skierowało się ukradkiem w ślad za grupą znajomych buntowników. Weszli do budynku. Usłyszeli rozkazy wydawane przez znajomy im głos:

- *Benegal mówił, że najlepiej złapać kogoś z kontroli statków. To oni odpowiadają za informacje przechodzące między nami a tym czymś, co jest w kosmosie. Macie znaleźć jednego z nich i zabrać go żywego ze sobą. Ruszać!*

Ravi i Minakshi dobrze wiedzieli, gdzie znajduje się sektor kontrolny. Mogli dotrzeć do niego chwilę wcześniej od buntowników. Jeśli udałoby się im zachować dyskrecję, mogliby pozwolić uciec znajdującemu się tam obcemu.

Lekcja 2 – Decyzja 2 [1A] – Prezentacja wyborów

Wybór [2A – 1A] – Ochronić Zamaskowanego przed porwaniem

Ostatni Bastion Ludzkości pokazał, że zależy im wyłącznie na porwaniu Zamaskowanego bez względu na koszty. Szczególnie upodobali sobie osobę odpowiedzialną za nadzorowanie kontroli statków i przepływu informacji między Ziemią a Kosmosem. Minakshi i Ravi mogą stworzyć zamieszanie, aby umożliwić temu Zamaskowanemu ucieczkę.

Wybór [2B – 1A] – Zniszczyć maszynę z danymi

W trakcie zaciętej walki buntownicy byli nieostrożni. Kilku Zamaskowanych używało swoich zaawansowanych urządzeń działających jak skanery ludzkiego DNA. Dzięki nim przesyłali ich dane do swojego archiwum. Za ten atak odpowiedzialni nie tylko oni sami, ale także ich bliscy i znajomi, którzy w systemie jako osoby „powiązane”. Minakshi i Ravi wiedzą, gdzie znajduje się maszyna zbierająca te dane. Mogą tam pójść i ją zniszczyć.

Lekcja 2 – Wprowadzenie do Wyzwania 2 [1B]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ B: POWIADOMIĆ O ZAWARTOŚCI SZAFKI ZAMASKOWANYCH.

Było południe, kiedy pracownicy usłyszeli donośny dźwięk z zachodniej strony. Ostatni Bastion Ludzkości nie odpuścił realizacji swojego planu. Zamaskowani byli jednak na to przygotowani. Gdy tylko rozpoczął się atak, zaczęto wyprowadzać pracowników z fabryki do kwater sypialnianych, aby uniknąć buntu wewnątrz kompleksu. Dzięki temu, że zaczęto od pracowników niższego szczebla, rodzeństwo mogło się wykraść i obserwować walkę na zewnątrz. Buntownicy wyłamali zewnętrzną bramę swoją opancerzoną ciężarówką, która właśnie stała w ogniu. Rozpierzchli się na boki, przygwoźdzenie brutalną odpowiedzią Zamaskowanych na atak. Co dziwne, obcy nie próbowali robić im krzywdy, a złapać całych i zdrowych.

– *Za ludzi! Za wolność!* – krzyki buntowników roznosiły się echem pomiędzy budynkami fabryki. Nie było jednak słychać w nich pewności siebie ani nadziei na sukces.

Minakshi i Ravi dostrzegli, jak jeden z oddziałów buntowników skierował się do budynku kontrolnego. Była ich czwórka. Nie angażowali się w walkę, tylko wykorzystując zamieszanie, zakradli się do budynku. To w nim bowiem znajdowały się najważniejsze pomieszczenia kontrolne fabryki.

Zamaskowani, wykorzystując nową technologię opracowaną na Ziemi, skanowali wiązkami niewidzialnych promieni postacie buntowników. Dzięki temu otrzymywali pełne dane o ich tożsamości. Nie można się było



przed tym ukryć. Technologia ta wykrywała unikatowe, ludzkie DNA. Wszystkie dane przesyłane były od razu do archiwum obcych.

Rodzeństwo starało się unikać zauważenia i skierowało się ukradkiem w ślad za grupą znajomych buntowników. Weszli do budynku. Usłyszeli rozkazy wydawane przez znajomy im głos:

– Benegal mówił, że najlepiej złapać kogoś z kontroli statków. To oni odpowiadają za informacje przechodzące między nami a tym czymś, co jest w kosmosie. Macie znaleźć jednego z nich i zabrać go żywego ze sobą. Ruszać!

Ravi i Minakshi dobrze wiedzieli, gdzie znajduje się sektor kontrolny. Mogli dotrzeć do niego chwilę wcześniej od buntowników. Jeśli udałoby się im zachować dyskrecję, mogliby pozwolić uciec znajdującemu się tam obcemu.

Lekcja 2 – Decyzja 2 [1B] – Prezentacja wyborów

Wybór [2A – 1B] – Ochronić Zamaskowanego przed porwaniem

Ostatni Bastion Ludzkości pokazał, że zależy im wyłącznie na porwaniu Zamaskowanego bez względu na koszty. Szczególnie upodobali sobie osobę odpowiedzialną za nadzorowanie kontroli statków i przepływu informacji między Ziemią a Kosmosem. Minakshi i Ravi mogą stworzyć zamieszanie, aby umożliwić temu Zamaskowanemu ucieczkę.

Wybór [2B – 1B] – Zniszczyć maszynę z danymi

W trakcie zaciętej walki buntownicy byli nieostrożni. Kilku Zamaskowanych używało swoich zaawansowanych urządzeń działających jak skanery ludzkiego DNA. Dzięki nim przesyłali ich dane do swojego archiwum. Za ten atak odpowiedzialną nie tylko oni sami, ale także ich bliscy i znajomi, którzy w systemie jako osoby „powiązane”. Minakshi i Ravi wiedzą, gdzie znajduje się maszyna zbierająca te dane. Mogą tam pójść i ją zniszczyć.

Tydzień 3 – Lekcja 3

Lekcja 3 – Nagrody dodatkowe

Nagrody te można przyznać dowolnie: za aktywność na lekcji, oceny ze sprawdzianu czy zadania domowe.

Informacja 1 – Zysk Wybór A

Uratowanie Zamaskowanego przed porwaniem zmusi Ostatni Bastion Ludzkości do odwrotu i zakończy ten atak szybciej, niż buntownicy się spodziewali. Ucierpi dzięki temu znacznie mniej istnień. Nie tylko ludzkich, ale także obcych. Organizacja buntowników na pewno nie byłaby przyjaźnie nastawiona wobec porwanego Zamaskowanego, przecież Zamaskowani nie traktowali ludzi fabryce źle.

Informacja 2 – Strata Wybór A

Ostatni Bastion Ludzkości posłali do ataku wszystkie swoje siły. Wycofując się bez Zamaskowanego, wszystkie poniesione straty można określić jako bezcelowe. To może być jedyna szansa, aby dowiedzieć się, co tak naprawdę może zaszkodzić obcym.

Informacja 3 – Zysk Wybór B

Zniszczenie bazy danych sprawi, że żadne dane buntowników nie zachowają się i ani oni, ani ich rodziny nie zostaną pociągnięci do odpowiedzialności za ten atak. To jest ważne również dlatego, że nie wszystkie rodziny są w komplecie w szeregach OBL. Niektórzy nadal pracują w fabrykach i Zamaskowani mogliby ich łatwo odnaleźć.

Informacja 4 – Strata Wybór B

Zniszczenie bazy danych zniszczy nie tylko nowo zebrane dane o buntownikach, ale także wszelkie informacje o pracownikach. Wszystko, co do tej pory osiągnęli, zostanie utracone. Każdy pracownik fabryki zostanie zrównany do jednego poziomu, niezależnie od tego ile wysiłku wkładał w swoją pracę.

Lekcja 3 – Wyniki Decyzji 2 [1A]

Wynik decyzji [2A – 1A]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ A: SPOTKAĆ SIĘ Z OSTATNIM BASTIONEM I W DECYZJI 2 DROGĘ B: OCHRONIĆ ZAMASKOWANEGO PRZED PORWANIEM.

– *Minakshi, Ravi, co wy tu robicie?* – łysy mężczyzna zbliżył się do rodzeństwa, które głośno nabierało powietrza w płuca. Wyglądali, jakby dopiero co przebiegli maraton. Mężczyzna rozejrzał się dookoła w poszukiwaniu zagrożenia. Nic jednak nie dostrzegł.

– *Depczą nam po piętach.* – Ravi ledwo wypluwał z siebie słowa. – *Co najmniej piątka Zamaskowanych. To piętro jest spalone, przeszukują każdy cal. Musimy stąd uciekać.*

Mężczyzna zagryzł zęby. Właśnie tu spodziewał się odnaleźć jakiegoś Zamaskowanego, ale postanowił nie ryzykować. Piątka Zamaskowanych mogłaby bez problemu pokonać jego cały zespół, a wtedy wszystko byłoby stracone. Ze złości powiedział jakieś niezrozumiałe słowo pod nosem, a następnie spojrzął po rodzeństwie.

– *Dobra, schodzimy w dół. Powoli, bez hałasu. Dołączymy do reszty. Może im się poszczęściło.*

Kiedy schodzili z klatki schodowej, Minakshi szła jako ostatnia. Spojrzała po raz ostatni za siebie i dojrzała twarz Zamaskowanej postaci wychylającej się z pokoju. Nie wiedziała, czy te istoty odczuwały wdzięczność. Minakshi czuła jednak, że Zamaskowany właśnie próbuje to wyrazić. Prychnęła pod nosem i podążyła za swoim bratem.

Pozostała część zespołu również nie znalazła żadnego Zamaskowanego. Buntownicy nie mieli zbyt wiele czasu. Było słychać coraz mniej odgłosów dobiegających z zewnątrz. To oznaczało, że atak powoli się kończył. Oddział postanowił się wycofać. Rodzeństwo zostało jednak z tyłu, wracając do swoich kwater. Kiedy już tam dotarli, atak się zakończył. Ostatni Bastion Ludzkości przegrał i musiał się wycofać.

– *Uratowaliśmy go. Udało nam się!* – Ravi opadł na materac ze zmęczenia.

Wynik decyzji [2B – 1A]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ A: SPOTKAĆ SIĘ Z OSTATNIM BASTIONEM I W DECYZJI 2 DROGĘ B: ZNISZCZYĆ MASZYNĘ Z DANymi.



Minakshi złapała brata za rękę i pobiegła z nim w przeciwnym kierunku, niż podążała grupa buntowników. Ravi próbował ją powstrzymać, ale bezcelowo. Nie mogli uratować wszystkich.

Oboje wpadli do pustego pokoju magazynującego dane. Minakshi była tu raz w swoim życiu, kiedy musiała dostarczyć pakunki dostarczone statkiem obcych z kosmosu. Mogła wtedy przypatrzeć się pracy tych maszyn. Teraz było ich tu o wiele więcej, ale tylko jedna z nich była połączona ze skanerami zbierającymi dane. Najstarsza z nich. Ta, która była tu od początku.

Dziewczyna podeszła do ogromnej skrzynki bez żadnego ekranu czy dotykowego interfejsu. Wskazała Raviemu, aby podał jej stojące w rogu pokoju krzesło. Brat wykonał jej polecenie. Minakshi uniosła je nad głowę i raz za razem uderzała z całych sił w urządzenie. Dźwięki jej uderzeń wygłuszone były przez ferwor trwającej na zewnątrz walki. Kilkanaście ciosów wystarczyło, aby maszyna nie nadawała się już do niczego. Minakshi rzuciła zniszczone krzesło na ziemię.

Przyłożyła rękę do buntu. Po raz pierwszy zrobiła coś, co oficjalnie było objawem sprzeciwu wobec Zamaskowanych. I czuła się z tym niesamowicie dobrze. Kobieta zaczęła się śmiać. Ravi zachował więcej zdrowego rozsądku, złapał siostrę i odciągnął ją z pomieszczenia. Nie byli tu bezpieczni.

Kiedy wracali, buntownicy się wycofywali.

– *Mamy to, po co przyszliśmy. Odwrót! Wszyscy mają się wycofać!* – tysy mężczyzna dostrzegł rodzeństwo wychodzące z budynku. Uśmiechnął się do nich, jakby wiedział, co zrobili.

Lekcja 3 – Wyniki Decyzji 2 [1B]

Wynik decyzji [2A – 1B]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ B: POWIADOMIĆ O ZAWARTOŚCI SZAFKI ZAMASKOWANYCH I W DECYZJI 2 DROGĘ A: OCHRONIĆ ZAMASKOWANEGO PRZED PORWANIEM.

– *Ludzie? Ej, wy, co tu robicie? Nie powinniście się tu pałętać!* – tysy mężczyzna zbliżył się do rodzeństwa, które głośno nabierało powietrza w płuca. Wyglądali, jakby dopiero co przebiegli maraton. Mężczyzna rozejrzał się dookoła w poszukiwaniu zagrożenia. Nic jednak nie dostrzegł.

– *Przepraszamy, chcieliśmy was wspomóc.* – Ravi ledwo wypluwał z siebie słowa. – *Wiemy, że jesteście Ostatnim Bastionem Ludzkości. Naszymi bohaterami. Oni jednak nas zobaczyli. Gonią nas. Pięciu, może więcej. Zaraz tu będą.*



Mężczyzna zagryzł zęby. Właśnie tu spodziewał się odnaleźć jakiegoś Zamaskowanego, ale postanowił nie ryzykować. Piątka Zamaskowanych mogłaby bez problemu pokonać jego cały zespół, a wtedy wszystko byłoby stracone. Ze złości powiedział jakieś niezrozumiałe słowo pod nosem, a następnie spojrzął po rodzeństwie.

– Dobra, odeskortuję was na dół. Macie jednak robić to, co wam mówię. Jeśli coś wam się stanie, to będzie to tylko i wyłącznie wasza wina. Powoli, bez hałasu. Dołączymy do reszty. Może im się poszczęściło.

Kiedy schodzili z klatki schodowej, Minakshi szła jako ostatnia. Spojrzała po raz ostatni za siebie i dojrzała twarz Zamaskowanej postaci wychylającej się z pokoju. Nie wiedziała, czy te istoty odczuwały wdzięczność. Minakshi czuła jednak, że Zamaskowany właśnie próbuje to wyrazić. Prychnęła pod nosem i podążyła za swoim bratem.

Pozostała część zespołu również nie znalazła żadnego Zamaskowanego. Buntownicy nie mieli zbyt wiele czasu. Było słyhać coraz mniej odgłosów dobiegających z zewnątrz. To oznaczało, że atak powoli się kończył. Oddział postanowił się wycofać. Rodzeństwo zostało jednak z tyłu, wracając do swoich kwater. Kiedy już tam dotarli, atak się zakończył. Ostatni Bastion Ludzkości przegrał i musiał się wycofać. Rodzeństwo pożegnało ich wzrokiem.

Następnego dnia rodzeństwo zostało oddelegowane do biura głównego siedziby Zamaskowanych. Odbudowana fabryki trwała w najlepsze. Byli przygotowani na najgorsze. Być może ktoś widział ich w towarzystwie OBL. W biurze jednak przywitał ich ludzki dyrektor placówki. Poprosił ich, aby usiedli na wygodnych krzesłach przed jego biurkiem.

– Sprawdziłem dane w systemie i z niewyjaśnionych dla mnie powodów, zostaliście wpisani na listę osób wybranych do opuszczenia planety. Jeszcze nie wiem, czy polecicie na najbliższym, czy kolejnym statku, ale zagwarantowałem sobie dwa miejsca. Jak to zrobiliście? W bazie nic nie ma o waszych zastugach.

– Pracę. Ciężką, ryzykowną pracę – rzucił Ravi, z trudem ukrywając ogromne szczęście, które go przepełniało.

Wynik decyzji [2B – 1B]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ B: POWIADOMIĆ O ZAWARTOŚCI SZAFKI ZAMASKOWANYCH I W DECYZJI 2 DROGĘ B: ZNISZCZYĆ MASZYNĘ Z DANymi.

Minakshi złapała brata za rękę i pobiegła z nim w przeciwnym kierunku, do którego podążała grupa buntowników. Ravi próbował ją powstrzymać, ale bezcelowo. Nie mogli uratować wszystkich.



Oboje wpadli do pustego pokoju magazynującego dane. Minakshi była tu raz w swoim życiu, kiedy musiała dostarczyć pakunki dostarczone statkiem obcych z kosmosu. Mogła wtedy przypatrzeć się pracy tych maszyn. Teraz jest ich tu o wiele więcej, ale tylko jedna z nich była połączona ze skanerami zbierającymi dane. Najstarsza z nich. Ta która była tu od początku.

Dziewczyna podeszła do ogromnej skrzynki bez żadnego ekranu czy dotykowego interfejsu. Wskazała Raviemu, aby podał jej stojące w rogu pokoju krzesło. Brat wykonał jej polecenie. Minakshi uniosła je nad głową i raz za razem uderzała z całych sił w urządzenie. Dźwięki jej uderzeń wygłuszone były przez ferwor trwającej na zewnątrz walki. Kilkanaście ciosów wystarczyło, aby maszyna nie nadawała się już do niczego. Minakshi rzuciła zniszczone krzesło na ziemię.

Przyłożyła rękę do buntu. Po raz pierwszy zrobiła coś, co oficjalnie było objawem sprzeciwu wobec Zamaskowanych. Chociaż to jej brat namówił ją poprzednio do wydania znalezionej listy, to teraz stanęła po drugiej stronie. Mimo że byli rodzeństwem, to istniała między nimi ogromna różnica. Ona z chęcią walczyłaby ramię w ramię z Ostatnim Bastionem Ludzkości, a on wyleciałby z tej planety przy najbliższej nadarżającej się okazji. I mimo tej różnicy, żadne z nich nie zrobiłoby niczego z tego bez drugiej osoby. To była zasada numer jeden. Albo razem, albo wcale.

Ravi złapał siostrę i odciągnął ją z tego miejsca. Nie byli tu bezpieczni.

Kiedy wracali, buntownicy się wycofywali.

– *Mamy to, po co przyszliśmy. Odwrót! Wszyscy mają się wycofać!* – jeden z buntowników, łysy mężczyzna w skórzanej kurtce i spodniach moro dostrzegł rodzeństwo wychodzące z budynku.

Zmierzył ich wzrokiem z góry do dołu. Ravi wyczuł, że mężczyzna czuje się lepszy, bo nie pracuje dla Zamaskowanych. Bo jest „wolny”. Być może dlatego nie zwracali uwagi na szkody wyrządzone pracownikom fabryki. Nie traktowali ich jak równych sobie.

Lekcja 3 – Wprowadzenie do Wyzwania 3 [2A – 1A]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ A: SPOTKAĆ SIĘ Z OSTATNIM BASTIONEM I W DECYZJI 2 DROGĘ A: OCHRONIĆ ZAMASKOWANEGO PRZED PORWANIEM.

Kolejne tygodnie mijały, a praca w fabryce powoli wracała do rytmu sprzed ataku buntowników. Wszystkie zniszczenia zostały odbudowane rękami ludzkich pracowników. W tym jednym przypadku zajmowane stanowisko nie miało znaczenia. Każdy pracował przy odbudowie.



Ostatni Bastion Ludzkości nie wykazywał żadnej aktywności. Ponieśli spore straty przy ostatnim ataku. A być może, ukryli się, licząc, że Zamaskowani zostawią ich w spokoju. Od ostatniego ataku tożsamość wielu z nich została upowszechniona. A w fabrykach uzyskane posady stracili ci, którzy mieli cokolwiek wspólnego z buntownikami. Nie miało znaczenia, że nie utrzymywali z nimi kontaktu. Wiele osób znienawidziło przez to buntowników.

Kilka dni później przybył statek dowództwa Zamaskowanych, na którego pokładzie znajdował się ktoś, kogo nazywano Namiestnikiem Zamaskowanych. Był wyższy, mocniej zbudowany i ubrany w biały kombinezon, co wyróżniało go pośród obcych. Nie było wiadomo, dlaczego przybył do fabryki. Od początku inwazji widziano go tu wyłącznie dwa razy.

Pracownicy otrzymali jeden dzień wolny od pracy. Rodzeństwo Roychaudhuri postanowiło jednak zobaczyć na własne oczy Namiestnika Zamaskowanych. Podczas jego ostatniej wizyty nie mieli takiej okazji. Jego wystąpienie miało się odbyć w głównej hali fabryki. Minakshi jednak zaprowadziła brata inną trasą, niż ta, którą chadzali zazwyczaj. Udała się z nim do małego magazynu, w którym nie było ani jednej żywej duszy. Minakshi wyciągnęła list.

- To oni. Ostatni Bastion Ludzkości. Skontaktowali się ze mną. Ravi, oni chcą przeprowadzić ostatnią akcję. Chcą przesać sygnał Zamaskowanym, że ludzkość nadal walczy.

- Ale czemu twoje ręce się trzęsą. Minakshi? Co oni chcą?

- Chcą zlikwidować Namiestnika Zamaskowanych.

Ciało Ravięgo przeszył strach.

- I co my mamy z tym wspólnego?

- Ty nic. Ale ja sporo. Wyczuli, że jesteś słabym ogniwem. Dlatego skontaktowali się ze mną. Chcą, abym wpuściła ich za godzinę bocznym wejściem. Zanim rozpocznie się wystąpienie. Ale nie zrobię tego, jeśli nie pójdziemy razem. Albo razem, albo w ogóle.

Lekcja 3 – Decyzja 3 [2A – 1A] – Prezentacja wyborów

Wybór [3A – 2A – 1A] – Ostrzec Namiestnika Zamaskowanych

Namiestnik Zamaskowanych to przywódca obcych, a przynajmniej tak się wszystkim wydaje. Ostatni Bastion Ludzkości stawia wszystko na jedną kartę. Może to doprowadzić do kolejnego wybuchu wojny, albo do zaostrenia traktowania ludzkich pracowników. Rodzeństwo Roychaudhuri może ostrzec Namiestnika przed atakiem, mają jeszcze na to czas.

Wybór [3B – 2A – 1A] – Wpuścić buntowników

Namiestnik w ciągu ostatnich trzech lat był widziany tylko dwukrotnie na Ziemi. Resztę czasu spędza gdzieś poza planetą. To jedyna okazja w najbliższym czasie, aby zaatakować prosto w serce Zamaskowanych. Rodzeństwo Roychaudhurich może odpowiedzieć na list i wpuścić buntowników do wnętrza fabryki.

Lekcja 3 – Wprowadzenie do Wyzwania 3 [2B – 1A]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ A: SPOTKAĆ SIĘ Z OSTATNIM BASTIONEM I W DECYZJI 2 DROGĘ B: ZNISZCZYĆ MASZYNĘ Z DANymi.

Kolejne tygodnie mijały, a praca w fabryce powoli wracała do rytmu sprzed ataku buntowników. Wszystkie zniszczenia zostały odbudowane rękami ludzkich pracowników. W tym jednym przypadku zajmowane stanowisko nie miało znaczenia. Każdy pracował przy odbudowie.

Ostatni Bastion Ludzkości nie wykazywał żadnej aktywności. Tym bardziej że Zamaskowani aktywnie szukali swojego zaginionego towarzysza. O współpracę z buntownikami podejrzewano rodzeństwo Roychaudhurich, których bacznie obserwowano. Czy to w czasie pracy, czy w czasie wolnym.

Kilka dni później przybył statek dowództwa Zamaskowanych, na którego pokładzie znajdował się ktoś, kogo nazywano Namiestnikiem Zamaskowanych. Był wyższy, mocniej zbudowany i ubrany w biały kombinezon, co wyróżniało go pośród obcych. Nie było wiadomo, dlaczego przybył do fabryki. Od początku inwazji widziano go tu wyłącznie dwa razy.

Pracownicy otrzymali jeden dzień wolny od pracy. Rodzeństwo Roychaudhuri postanowiło jednak zobaczyć na własne oczy Namiestnika Zamaskowanych. Podczas ostatniej wizyty nie mieli takiej okazji. Jego wystąpienie miało się odbyć w głównej hali fabryki. Minakshi jednak zaprowadziła brata inną trasą, niż tą, którą chadzali zazwyczaj. Udała się z nim do małego magazynu, w którym nie było ani jednej żywej duszy. Minakshi wyciągnęła list. Pokazała jednak palcem na usta, aby Ravi nic nie mówił. Mogli być bowiem podsłuchiwani. Młody mężczyzna odczytał wiadomość i spojrzał na swoją siostrę. Ta miała bardzo poważną minę.

Treść listu brzmiała:

„Przetrwaliśmy,

A co najważniejsze, dowiedzieliśmy się wielu nowych rzeczy. Jesteśmy w stanie z nimi walczyć. Jesteśmy w stanie ich pokonać. Nie musimy się ich bać. Ich słabością jest układ immunologiczny. Nasze choroby są w stanie zabić ich szybciej, niż jakakolwiek inna broń.



Piszemy do was, abyście użyzyli nam pomocy w naszym ostatnim ataku. Do tej pory mogliśmy na was liczyć w każdym aspekcie. Okażcie swoją pomoc i tym razem. Otwórzcie nam drzwi fabryki od wschodu w sobotni dzień o godzinie 14:00, tuż przed wystąpieniem Namiestnika. My zrobimy resztę. Zlikwidujemy go, aby pokazać, że ludzie nadal mogą walczyć.”

Lekcja 3 – Decyzja 3 [2B – 1A] – Prezentacja wyborów

Wybór [3A – 2B – 1A] – Ostrzec Namiestnika Zamaskowanych.

Namiestnik Zamaskowanych to przywódca obcych, a przynajmniej tak się wszystkim wydaje. Ostatni Bastion Ludzkości stawia wszystko na jedną kartę. Może to doprowadzić do kolejnego wybuchu wojny, albo do zaostrzenia traktowania ludzkich pracowników. Rodzeństwo Roychaudhuri może ostrzec Namiestnika przed atakiem, mają jeszcze na to czas.

Wybór [3B – 2B – 1A] – Wpuścić buntowników.

Namiestnik w ciągu ostatnich trzech lat był widziany tylko dwukrotnie na Ziemi. Resztę czasu spędza gdzieś poza planetą. To jedyna okazja w najbliższym czasie, aby zaatakować prosto w serce Zamaskowanych. Rodzeństwo Roychaudhurich może odpowiedzieć na list i wpuścić buntowników do wnętrza fabryki.

Lekcja 3 – Wprowadzenie do Wyzwania 3 [2A – 1B]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ B: POWIADOMIĆ O ZAWARTOŚCI SZAFKI ZAMASKOWANYCH I W DECYZJI 2 DROGĘ A: OCHRONIĆ ZAMASKOWANEGO PRZED PORWANIEM.

Kolejne tygodnie mijały, a praca w fabryce powoli wracała do porządku dziennego sprzed ataku buntowników. Wszystkie zniszczenia zostały odbudowane przez ręce wszystkich ludzkich pracowników. W tym jednym przypadku zajmowane stanowisko nie miało znaczenia. Każdy pracował przy odbudowie. Ostatni Bastion Ludzkości nie wykazywał żadnej aktywności. Plotki sugerowały, że większość buntowników została schwytała albo zdemotywowana do dalszego działania. Niektórzy nawet byli skłonni twierdzić, że Ostatni Bastion Ludzkości przestał istnieć. Ich brak aktywności miał być na to najlepszym dowodem. Wiele z osób, które ucierpiało na spowodowanym przez buntowników wycieku danych, chciało, aby tak było. Aby organizacja OBL dała im w końcu spokój.

Kilka dni później przybył statek dowództwa Zamaskowanych, na którego pokładzie znajdował się ktoś, kogo nazywano Namiestnikiem Zamaskowanych. Był wyższy, silniejszy i ubrany w biały kombinezon, w

odróżnieniu od pozostałych Zamaskowanych. Nie wiadomo, dlaczego przybył do fabryki. W ciągu trzech lat widziano go tu wyłącznie dwa razy.

Pracownicy otrzymali jeden dzień wolny od pracy. Rodzeństwo Roychaudhuri postanowiło jednak zobaczyć na własne oczy Namiestnika Zamaskowanych. Podczas jego ostatniej wizyty nie mieli takiej okazji. Jego wystąpienie miało się odbyć w głównej hali fabryki. Minakshi jednak zaprowadziła brata inną trasą, niż tą, którą chadzali zazwyczaj. Udała się do małego magazynu, w którym nie było ani jednej żywej duszy. Minakshi ściszyła głos:

- *Podśлуchałam dzisiaj rozmowę. To oni. Ostatni Bastion Ludzkości. Skontaktowali się z kimś z pracowników. Ravi, nie zostało ich wielu. Chcą przeprowadzić ostatnią akcję. Chcą przesłać sygnał Zamaskowanym, że ludzkość nadal walczy.*
- *Ale czemu twoje ręce się trzęsą. Minakshi? Co oni chcą?*
- *Chcą zlikwidować Namiestnika Zamaskowanych.*

Ciało Raviego przeszył strach.

- *I co my mamy z tym wspólnego?*
- *Oni zignorowali tę wiadomość. Z nami się nie skontaktowali, bo nam nie ufają. Nie mają więc na kogo liczyć. Jeśli nic nie zrobimy, stracimy ostatnią organizację, która jeszcze o coś walczy. Mamy ich wpuścić za godzinę bocznym wejściem. Zanim rozpocznie się wystąpienie. Ale nie zrobię tego, jeśli nie pójdziemy razem. Albo razem, albo w ogóle.*

Lekcja 3 – Decyzja 3 [2A – 1B] – Prezentacja wyborów

Wybór [3A – 2A – 1B] – Ostrzec Namiestnika Zamaskowanych

Namiestnik Zamaskowanych to przywódca obcych, a przynajmniej tak się wydaje. Ostatni Bastion Ludzkości stawia wszystko na ostatnią kartę. Może to doprowadzić do kolejnego wybuchu wojny, albo do zaostrzenia traktowania ludzkich pracowników. Rodzeństwo Roychaudhuri może ostrzec Namiestnika przed atakiem, mają jeszcze na to czas.

Wybór [3B – 2A – 1B] – Wpuścić buntowników

Namiestnik w ciągu ostatnich trzech lat był widziany tylko dwukrotnie na Ziemi. Resztę czasu spędza gdzieś poza planetą. To jedyna okazja w najbliższym czasie, aby zaatakować prosto w serce Zamaskowanych. Rodzeństwo Roychaudhuri może odpowiedzieć na list i wpuścić buntowników do wnętrza fabryki.



Lekcja 3 – Wprowadzenie do Wyzwania 3 [2B – 1B]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ B: POWIADOMIĆ O ZAWARTOŚCI SZAFKI ZAMASKOWANYCH I W DECYZJI 2 DROGĘ B: ZNISZCZYĆ MASZYNĘ Z DANymi.

Kolejne tygodnie mijały, a praca w fabryce powoli wracała do porządku dziennego sprzed ataku buntowników. Wszystkie zniszczenia zostały odbudowane przez ręce wszystkich ludzkich pracowników. W tym jednym przypadku zajmowane stanowisko nie miało znaczenia. Każdy pracował przy odbudowie. Ostatni Bastion Ludzkości nie wykazywał żadnej aktywności. Tym bardziej że Zamaskowani aktywnie szukali swojego zaginionego kompana.

Kilka dni później przybył statek dowództwa Zamaskowanych, na którego pokładzie znajdował się ktoś, kogo nazywano Namiestnikiem Zamaskowanych. Był wyższy, silniejszy i ubrany w biały kombinezon, w odróżnieniu od pozostałych Zamaskowanych. Nie wiadomo, dlaczego przybył do fabryki. W ciągu trzech lat widziano go tu wyłącznie dwa razy.

Pracownicy otrzymali jeden dzień wolny od pracy. Rodzeństwo Roychaudhuri postanowiło jednak zobaczyć na własne oczy Namiestnika Zamaskowanych. Przy jego ostatniej wizycie nie mieli takiej okazji. Jego wystąpienie miało się odbyć w głównej hali fabryki. Minakshi jednak zaprowadziła brata inną trasą, niż tą, którą chadzali zazwyczaj. Udała się do małego magazynu, w którym nie było ani jednej żywej duszy. Minakshi wyciągnęła list. Wolała, aby jej młodszy brat sam przeczytał wiadomość. Kiedy w końcu podniósł swój poważny wzrok i skierował go na nią, powiedziała:

- *Albo zrobimy to razem, albo wcale.*

Treść listu brzmiała:

„Przetrwaliśmy,

A co najważniejsze, dowiedzieliśmy się wielu nowych rzeczy. Jesteśmy w stanie z nimi walczyć. Jesteśmy w stanie ich pokonać. Nie musimy się ich bać. Ich słabością jest ich układ immunologiczny. Nasze choroby są w stanie zlikwidować ich szybciej, niż jakkolwiek inna broń.

Piszemy do kogokolwiek z fabryki, kto chce nas wesprzeć. Do tej pory nasza relacja była wadliwa. Może źle przekazywaliśmy swoje motywacje. Walczymy jednak o ludzkość. Walczymy też o was. Pomóżcie nam więc w naszym ostatnim ataku. Otwórzcie nam boczne drzwi fabryki od wschodu w sobotni dzień o godzinie 14:00, tuż przed wystąpieniem Namiestnika. My zrobimy resztę. Zlikwidujemy go, aby pokazać, że ludzie nadal mogą walczyć.”



Lekcja 3 – Decyzja 3 [2B – 1B] – Prezentacja wyborów

Wybór [3A – 2B – 1B] – Ostrzec Namiestnika Zamaskowanych

Namiestnik Zamaskowanych to przywódca obcych, a przynajmniej tak się wydaje. Ostatni Bastion Ludzkości stawia wszystko na ostatnią kartę. Może to doprowadzić do kolejnego wybuchu wojny, albo do zaostrenia traktowania ludzkich pracowników. Rodzeństwo Roychaudhuri może ostrzec Namiestnika przed atakiem, mają jeszcze na to czas.

Wybór [3B – 2B – 1B] – Wpuścić buntowników

Namiestnik w ciągu ostatnich trzech lat był widziany tylko dwukrotnie na Ziemi. Resztę czasu spędza gdzieś poza planetą. To jedyna okazja w najbliższym czasie, aby zaatakować prosto w serce Zamaskowanych. Rodzeństwo Roychaudhurich może odpowiedzieć na list i wpuścić buntowników do wnętrza fabryki.

Tydzień 4 – Lekcja 4

Lekcja 4 – Nagrody dodatkowe

Nagrody te można przyznać dowolnie: za aktywność na lekcji, oceny ze sprawdzianu czy zadania domowe.

Informacja 1 – Zysk Wybór A

Stanięcie po stronie Zamaskowanych w tak ważnej chwili będzie ważnym gestem ludzkości – Chcemy pokoju, nie walki. Dzięki takiej decyzji ludzkość może w końcu poznać motywacje Zamaskowanych i ich powód przybycia na Ziemię trzy lata temu.

Informacja 2 – Strata Wybór A

Ostrzeżenie Namiestnika przyniesie ostateczny koniec buntowniczej organizacji nazywanej Ostatnim Bastionem Ludzkości. Ludzie stracą ostatnią szansę na to, że ktoś jeszcze zawalczy o dawny świat.

Informacja 3 – Zysk Wybór B

Buntownicy Ostatniego Bastionu Ludzkości odkryli bardzo ciekawą rzecz. Kiedy udało im się pozbyć porwanego Zamaskowanego, inni Zamaskowani, którzy byli jego podwładnymi, również upadli bez sił. Jakby ich organizmy były połączone. To tylko naciągana teoria, ale atak na Namiestnika może ją potwierdzić.

Informacja 4 – Strata Wybór B

Zaatakowanie Namiestnika może przynieść ludzkości zwycięstwo, jednak tym atakiem mogą na zawsze zamknąć drzwi do poznania prawdy na ich temat. Wszystko, co się wydarzyło przez ostatnie trzy lata, będzie pozbawione sensu. Ludzkość nigdy nie dowie się prawdy.

Lekcja 4 – Wyniki Decyzji 3 [2A – 1A]

Wynik decyzji [3A – 2A – 1A]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ A: SPOTKAĆ SIĘ Z OSTATNIM BASTIONEM, W DECYZJI 2 DROGĘ A: OCHRONIĆ ZAMASKOWANEGO PRZED PORWANIEM I W DECYZJI 3 DROGĘ A: OSTRZEC NAMIESTNIKA ZAMASKOWANYCH.

Buntownicy podeszli pod wschodnie wejście o umówionej godzinie. Po ostatnim ataku na fabrykę pozostało ich mniej niż połowa. Łysy mężczyzna w skórzanej kurtce czujnie wypatrywał najdrobniejszego ruchu w okolicy bramy. Blondwłosa dziewczyna o zielonych oczach zakradła się obok niego.

– Jesteś pewny, że wiadomość od niej dotarła? Można jej ufać?

– Anya, nie mamy już nikogo innego, z kim moglibyśmy się tam skontaktować. Minakshi ma w sobie to coś, co my mamy. Wołę walki. To jej brat ją spowalnia i ogranicza.

– Obyś się nie mylił, Om.

Minęło kilka minut i nic się nie zmieniało. Zniecierpliwieni buntownicy postanowili nie ryzykować i powoli wycofywali się z powrotem w kierunku lasu. Od tyłu jednak usłyszeli odgłos silników. To musiał być pojazd obsługiwany przez Zamaskowanych. Anya krzyknęła, by uciekać na północ. Om wyciągnął broń i osłaniał swoich towarzyszy, jednak ci znowu się zatrzymali.

– Okrążyli nas, Om. Nie ma gdzie uciec! – krzyknęła blondwłosa dziewczyna.

Wszyscy wyciągnęli broń i zaczęli strzelać w błyszczące pojazdy unoszące się lekko nad ziemią. Pociski nie czyniły jednak żadnej szkody i sformowały wokół buntowników krąg.

– To koniec. Ostatni Bastion Ludzkości przegrał – Om rzucił broń na ziemię, a po nim zrobili to samo jego towarzysze.

Zamaskowani opuścili pojazdy i obezwładnili buntowników. Nikomu nie stała się krzywda. Całej akcji doglądał z wysokiego punktu budynku fabryki Namiestnik, któremu towarzyszyła dwójka ludzi. Minakshi i Ravi.

Namiestnik odwrócił się do rodzeństwa. Jedną górną kończyną wcisnął dwa przyciski na swoim kombinezonie, które wyłączyły filtrowanie powietrza, a jednocześnie znacznie podgłośniły charczenie Zamaskowanego. Jednak po chwili dźwięk przestał być tylko charczeniem. Zamienił się w słowa. Ludzkie słowa.

- Wy ludzie, naprawdę jesteście wyjątkowi. Nadszedł chyba czas, abyśmy wyjaśnili wam, dlaczego tu przybyliśmy.

Wynik decyzji [3B – 2A –1A]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ A: SPOTKAĆ SIĘ Z OSTATNIM BASTIONEM, W DECYZJI 2 DROGĘ A: OCHRONIĆ ZAMASKOWANEGO PRZED PORWANIEM I W DECYZJI 3 DROGĘ B: ZNISZCZYĆ MASZYNĘ Z DANYMI I W DECYZJI 3AA DROGĘ B: WPUŚCIĆ BUNTOWNIKÓW.

Buntownicy podeszli pod wschodnie wejście o umówionej godzinie. Po ostatnim ataku na fabrykę pozostało ich mniej niż połowa. Łysy mężczyzna w skórzanej kurtce czujnie wypatrywał najdrobniejszego ruchu w okolicy bramy. W końcu dostrzegli ruch przy samej bramie, po czym drzwi się uchyliły. Łysy mężczyzna dał znak reszcie. Ruszyli w tamtym kierunku. Kiedy przeszli przez bramę, dostrzegli znajome twarze. To rodzeństwo Roychaudhurich. Łysy mężczyzna położył rękę na ramieniu Minakshi.

- Dziękujemy. To wiele znaczy dla ludzkości. My zajmiemy się resztą. Wy zrobiliście swoje.

Buntownicy zakradli się do miejsca, w którym miało odbyć się wystąpienie Namiestnika. Poruszali się, jakby dobrze znali to miejsce. Weszli na piętro, z którego mieli najlepszy widok na scenę. Czekali tylko na pojawienie się obcego. Po chwili postać w białym skafandrze wyłoniła się zza drzwi wejściowych. Najwyraźniej niczego nie podejrzewała. Łysy mężczyzna spojrzał na swoich towarzyszy.

- Byłoby łatwiej, gdybyśmy wiedzieli, co na nich działa. Nie udało nam się jednak ostatnio tego dowiedzieć. Teraz tylko wy tworzycie Ostatni Bastion Ludzkości. I dzisiaj najprawdopodobniej nasza misja dobiegnie końca. Jednak kiedy coś się kończy, to coś się zaczyna. To będzie era ludzi. I to my do tego doprowadzimy.

Blondwłosa kobieta przytuliła go z całych sił. W oczach reszty pojawiły się łzy dumy.

- Na trzy... – szepnął mężczyzna, przygotowując broń

- Dwa... – szepnęła blondynka.

- Jeden! – krzyknęli pozostali buntownicy, wychylając się zza murku.

W fabryce rozległ się dźwięk gradu strzałów, skierowanych w Namiestnika. Pomieszczenie wypełniały okrzyki buntowników. Po chwili jednak nastała cisza. Namiestnik upadł na ziemię. A wraz z nim przewrócili się wszyscy Zamaskowani.

Lekcja 4 – Wyniki Decyzji 3 [2B – 1A]

Wynik decyzji [3A – 2B – 1A]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ A: SPOTKAĆ SIĘ Z OSTATNIM BASTIONEM, W DECYZJI 2 DROGĘ B: ZNISZCZYĆ MASZYNĘ Z DANYMI I W DECYZJI 3 DROGĘ A: OSTRZEC NAMIESTNIKA ZAMASKOWANYCH.

Buntownicy podeszli pod wschodnie wejście o umówionej godzinie. Po ostatnim ataku na fabrykę pozostało ich mniej niż połowa. Łysy mężczyzna w skórzanej kurtce czujnie wypatrywał najdrobniejszego ruchu w okolicy bramy. Blondwłosa dziewczyna o zielonych oczach zakradła się obok niego.

– Jesteś pewny, że wiadomość do nich dotarła? Można im ufać?

– To jedyne osoby z wnętrza fabryki, którym jestem w stanie zaufać. Wszyscy w pewnych momentach nas zawadzili, jak Benegal. To rodzeństwo ryzykowało własnym życiem dla naszej sprawy. W chwilach, kiedy nawet o to nie prosiliśmy. Jeśli im nie możemy zaufać, to nie możemy zaufać nikomu.

– Obyś się nie mylił, Om.

Minęło kilka minut i nic się nie zmieniało. Zniecierpliwieni buntownicy postanowili nie ryzykować i powoli wycofywali się z powrotem w kierunku lasu. Od tyłu jednak usłyszeli odgłos silników. To musiał być pojazd obsługiwany przez Zamaskowanych. Anya krzyknęła, by uciekać na północ. Om wyciągnął broń i osłaniał swoich towarzyszy, jednak ci znowu się zatrzymali.

– Okrążyli nas, Om. Nie ma gdzie uciec! – krzyknęła blondwłosa dziewczyna.

Wszyscy wyciągnęli broń i zaczęli strzelać w błyszczące pojazdy unoszące się lekko nad ziemią. Pociski nie czyniły jednak żadnej szkody i sformowały wokół buntowników krąg.

– To koniec. Ostatni Bastion Ludzkości przegrał – rzucił któryś z buntowników.

Om sięgnął do swojej torby przewieszanej przez ramię. Ukrył w dłoni niewielki flakonik. Podniósł ręce w geście porażki i tak samo zrobili jego towarzysze.

Zamaskowani opuścili pojazdy i podeszli do buntowników, aby ich obezwładnić. Wtedy Om zamachnął się flakonikiem na hełm jednego z Zamaskowanych, celując prosto w filtr powietrza. Krzyknął przy tym gniewnie.

Flakonik rozbił się na hełmie, a płynna zawartość została szybko wessana do środka. Zamaskowany zaczął wydawać z siebie chrapliwy odgłos, po czym złapał się za pierś i upadł na ziemię. Pozostali błyskawicznie obezwładnili buntowników.



Całej akcji doglądał z wysokiego punktu fabryki Namiestnik, któremu towarzyszyła dwójka ludzi: Minakshi i Ravi. Namiestnik odwrócił się do rodzeństwa. Jedną górną kończyną wcisnął dwa przyciski na swoim kombinezonie, które wyłączyły filtrowanie powietrza, a jednocześnie znacznie podgłośniły charczenie Zamaskowanego. Jednak po chwili dźwięk przestał być tylko charczeniem. Zamienił się w słowa. Ludzkie słowa.

- Wy ludzie, naprawdę jesteście wyjątkowi. Nadszedł chyba czas, abyśmy wyjaśnili wam, dlaczego tu przybyliśmy.

Wynik decyzji [3B – 2B –1A]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ A: SPOTKAĆ SIĘ Z OSTATNIM BASTIONEM, W DECYZJI 2 DROGĘ B: ZNISZCZYĆ MASZYNĘ Z DANYMI I W DECYZJI 3 DROGĘ B: WPUŚCIĆ BUNTOWNIKÓW.

Buntownicy podeszli pod wschodnie wejście o umówionej godzinie. Po ostatnim ataku na fabrykę pozostało ich mniej niż połowa. Łysy mężczyzna w skórzanej kurtce czujnie wypatrywał najdrobniejszego ruchu w okolicy bramy. W końcu dostrzegli ruch przy samej bramie, po czym drzwi się uchyliły. Łysy mężczyzna dał znak reszcie. Ruszyli w tamtym kierunku. Kiedy przeszli przez bramę, dostrzegli znajome twarze. To rodzeństwo Roychaudhurich. Łysy mężczyzna położył rękę na ramieniu Minakshi.

- Dziękujemy. To wiele znaczy dla ludzkości. My zajmiemy się resztą. Wy zrobiliście swoje.

Kiedy buntownicy przechodzili w głąb fabryki, jeden z nich zatrzymał się przy rodzeństwie. Ukłonił się i uśmiechnął z wdzięcznością.

- Dzięki wam moi rodzice zostali pozostawieni w spokoju. Powiedzieli mi, że ktoś zniszczył maszynę zbierającą dane. Wiem, że to wasza sprawa. Jestem wam ogromnie wdzięczny. I nie tylko ja.

Buntownicy zakradli się do miejsca, w którym miało odbyć się wystąpienie Namiestnika. Poruszali się, jakby dobrze znali to miejsce. Weszli na piętro, z którego mieli najlepszy widok na scenę. Czekali tylko na pojawienie się obcego. Po chwili postać w białym skafandrze wyłoniła się zza drzwi wejściowych. Najwyraźniej niczego nie podejrzewała. Łysy mężczyzna spojrzał na swoich towarzyszy.

- Wiemy, co na nich działa. Nasze choroby wirusowe to dla nich największe przekleństwo. – mężczyzna wyciągnął ze swojej torby kilka fiolek wypełnionych przezroczystą cieczą. Rozdał każdemu buntownikowi garść z nich. – Rzućmy w niego wszystkim tym całym przekleństwem. Jesteśmy Ostatnim Bastionem Ludzkości. To my uratujemy Ziemię!

Blondwłosa kobieta przytuliła go z całych sił. W oczach reszty pojawiły się łzy dumy.

- *Na trzy...* – szepnął mężczyzna, przygotowując broń
- *Dwa...* – szepnęła blondynka.
- *Jeden!* – krzyknęli pozostali buntownicy, wychylając się zza murku.

W fabryce rozległ się dźwięk tłuczonych fiolek, rzucanych prosto w hełm Namiestnika. Pomieszczenie wypełniały okrzyki buntowników. Po chwili jednak nastąpiła cisza. Namiestnik upadł na ziemię. A wraz z nim przewrócili się wszyscy Zamaskowani.

Lekcja 4 – Wyniki Decyzji 3 [2A – 1B]

Wynik decyzji [3A – 2A – 1B]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ B: POWIADOMIĆ O ZAWARTOŚCI SZAFKI ZAMASKOWANYCH, W DECYZJI 2 DROGĘ A: OCHRONIĆ ZAMASKOWANEGO PRZED PORWANIEM I W DECYZJI 3 DROGĘ A: OSTRZEC NAMIESTNIKA ZAMASKOWANYCH.

Buntownicy podeszli pod wschodnie wejście o umówionej godzinie. Po ostatnim ataku na fabrykę pozostało ich mniej niż połowa. Łysy mężczyzna w skórzanej kurtce czujnie wypatrywał najdrobniejszego ruchu w okolicy bramy. Odruchowo odwrócił się, tak jak miał w zwyczaju, do swojej blondwłosej towarzyszk, jednak nie było już jej z nim. Zaciął zęby ze złości i spojrzał ponownie na bramę. Nie miał pewności, że wiadomość do kogokolwiek dotarła. Ich oczekiwanie mogło być więc bezcelowe. Nie mieli jednak innych pomysłów. Musieli postawić wszystko na tę jedną kartę.

Minęło kilka minut i nic się nie zmieniło. Zniecierpliwieni buntownicy postanowili nie ryzykować i powoli wycofywali się z powrotem w kierunku lasu. Od tyłu jednak usłyszeli odgłos silników. To musiał być pojazd obsługiwany przez Zamaskowanych. Anya krzyknęła, by uciekać na północ. Om wyciągnął broń i osłaniał swoich towarzyszy, jednak ci znowu się zatrzymali.

– *Okrążyli nas, Om. Nie ma gdzie uciec!* – krzyknęła blondwłosa dziewczyna.

Wszyscy wyciągnęli broń i zaczęli strzelać w błyszczące pojazdy unoszące się lekko nad ziemią. Pociski nie czyniły jednak żadnej szkody i sformowały wokół buntowników krąg.

– *To koniec. Ostatni Bastion Ludzkości przegrał* – Om rzucił broń na ziemię, a po nim zrobili to samo jego towarzysze.

Zamaskowani opuścili pojazdy i obezwładnili buntowników. Nikomu nie stała się krzywda. Całej akcji doglądał z wysokiego punktu budynku fabryki Namiestnik, któremu towarzyszyła dwójka ludzi. Minakshi i Ravi.

Namiestnik odwrócił się do rodzeństwa. Jedną górną kończyną wcisnął dwa przyciski na swoim kombinezonie, które wyłączyły filtrowanie powietrza, a jednocześnie znacznie podgłośniły charczenie Zamaskowanego. Jednak po chwili dźwięk przestał być tylko charczeniem. Zamienił się w słowa. Ludzkie słowa.

- Wy ludzie, naprawdę bywacie wyjątkowi. Przy każdej okazji stanęliście przeciwko swoim pobratymcom w imię innego postrzegania świata, niewidzialnych zasad i motywacji. Moja rasa mogłaby się wiele od was nauczyć. Nadszedł chyba czas, abysmy wyjaśnili wam, dlaczego tu przybyliśmy.

Wynik decyzji [3B – 2A – 1B]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ B: POWIADOMIĆ O ZAWARTOŚCI SZAFKI ZAMASKOWANYCH, W DECYZJI 2 DROGĘ A: OCHRONIĆ ZAMASKOWANEGO PRZED PORWANIEM I W DECYZJI 3 DROGĘ B: WPUŚCIĆ BUNTOWNIKÓW.

Buntownicy podeszli pod wschodnie wejście o umówionej godzinie. Po ostatnim ataku na fabrykę pozostało ich mniej niż połowa. Łysy mężczyzna w skórzanej kurtce czujnie wypatrywał najdrobniejszego ruchu w okolicy bramy. W końcu dostrzegli ruch przy samej bramie, po czym drzwi się uchyliły. Łysy mężczyzna dał znak reszcie. Ruszyli w tamtym kierunku. Kiedy przeszli przez bramę, dostrzegli jedną kobietę i jednego mężczyznę. Łysy mężczyzna nie rozpoznał ich twarzy.

- Dziękujemy, kimkolwiek jesteście. To wiele znaczy dla ludzkości. My zajmiemy się resztą. Zrobiliście swoje.

Buntownicy zakradli się do miejsca, w którym miało odbyć się wystąpienie Namiestnika. Poruszali się, jakby dobrze znali to miejsce. Weszli na piętro, z którego mieli najlepszy widok na scenę. Czekali tylko na pojawienie się obcego. Po chwili postać w białym skafandrze wyłoniła się zza drzwi wejściowych. Najwyraźniej niczego nie podejrzewała. Łysy mężczyzna spojrzał na swoich towarzyszy.

- Byłoby łatwiej, gdybyśmy wiedzieli, co na nich działa. Nie udało nam się jednak ostatnio tego dowiedzieć. Teraz tylko wy tworzycie Ostatni Bastion Ludzkości. I dzisiaj najprawdopodobniej nasza misja dobiegnie końca. Jednak kiedy coś się kończy, to coś się zaczyna. To będzie era ludzi. I to my do tego doprowadzimy.

Blondwłosa kobieta przytuliła go z całych sił. W oczach reszty pojawiły się łzy dumy.

- Na trzy... – szepnął mężczyzna, przygotowując broń

- Dwa... – szepnęła blondynka.



– *Jeden!* – krzyknęli pozostali buntownicy, wychylając się zza murku.

W fabryce rozległ się dźwięk gradu strzałów, skierowanych w Namiestnika. Pomieszczenie wypełniały okrzyki buntowników. Zamaskowani natychmiast odpowiedzieli na ogień i rozgorzała prawdziwa bitwa z obcymi w centrum kompleksu. Zamaskowani zaczęli wyprowadzać ludzi pracujących w fabrykach. Niektórzy zaczęli przygotowywać się do odlotu swoimi statkami, zabierając ze sobą na pokład wybranych ludzi. Szansę na ucieczkę w kosmos otrzymało również rodzeństwo Roychaudhurich. Zgodzili się wejść na statek, kiedy odgłosy walki za ich plecami stopniowo dogasały.

Lekcja 4 – Wyniki Decyzji 3 [2B – 1B]

Wynik decyzji [3A – 2B – 1B]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ B: POWIADOMIĆ O ZAWARTOŚCI SZAFKI ZAMASKOWANYCH, W DECYZJI 2 DROGĘ B: ZNISZCZYĆ MASZYNĘ Z DANymi I W DECYZJI 3 DROGĘ A: OSTRZEC NAMIESTNIKA ZAMASKOWANYCH.

Buntownicy podeszli pod wschodnie wejście o umówionej godzinie. Po ostatnim ataku na fabrykę pozostało ich mniej niż połowa. Łysy mężczyzna w skórzanej kurtce czujnie wypatrywał najdrobniejszego ruchu w okolicy bramy. Blondwłosa dziewczyna o zielonych oczach zakradła się obok niego.

– *Jesteś pewny, że wiadomość do nich dotarła? Można im ufać?*

– *Nie mam pojęcia. Ostatnio wiele zaryzykowaliśmy i to się opłaciło. W końcu wiemy, że na nich sposób. Wiemy, co może im zaszkodzić. Musimy też potwierdzić teorię, która mówi o tym, że są ze sobą jakoś powiązani. Jeśli nie zrobimy tego teraz, to potem może być za późno. To ostatnie ryzyko, które musimy podjąć. Jestem jednak dobrej myśli, Anya.*

– *Obyś się nie mylił, Om.*

Minęło kilka minut i nic się nie zmieniało. Zniecierpliwieni buntownicy postanowili nie ryzykować i powoli wycofywali się z powrotem w kierunku lasu. Od tyłu jednak usłyszeli odgłos silników. To musiał być pojazd obsługiwany przez Zamaskowanych. Anya krzyknęła, by uciekać na północ. Om wyciągnął broń i osłaniał swoich towarzyszy, jednak ci znowu się zatrzymali.

– *Okrążyli nas, Om. Nie ma gdzie uciec!* – krzyknęła blondwłosa dziewczyna.

Wszyscy wyciągnęli broń i zaczęli strzelać w błyszczące pojazdy unoszące się lekko nad ziemią. Pociski nie czyniły jednak żadnej szkody i sformowały wokół buntowników krąg.

– *To koniec. Ostatni Bastion Ludzkości przegrał* – rzucił któryś z buntowników.

Om sięgnął do swojej torby przewieszanej przez ramię. Ukrył w dłoni niewielki flakonik. Podniósł ręce w geście porażki i tak samo zrobili jego towarzysze.

Zamaskowani opuścili pojazdy i podeszli do buntowników, aby ich obezwładnić. Wtedy Om zamachnął się flakonikiem na hełm jednego z Zamaskowanych, celując prosto w filtr powietrza. Krzyknął przy tym gniewnie.

Flakonik rozbił się na hełmie, a płynna zawartość została szybko wessana do środka. Zamaskowany zaczął wydawać z siebie chrapliwy odgłos, po czym złapał się za pierś i upadł na ziemię. Reszta szybko obezwładniła buntowników.

Flakonik rozbił się na hełmie, a płynna zawartość została szybko wessana do środka. Zamaskowany zaczął wydawać z siebie chrapliwy odgłos, po czym złapał się za pierś i upadł na ziemię. Pozostali błyskawicznie obezwładnili buntowników.

Całej akcji doglądał z wysokiego punktu fabryki Namiestnik, któremu towarzyszyła dwójka ludzi: Minakshi i Ravi. Namiestnik odwrócił się do rodzeństwa. Jedną górną kończyną wcisnął dwa przyciski na swoim kombinezonie, które wyłączyły filtrowanie powietrza, a jednocześnie znacznie podgłośniły charczenie Zamaskowanego. Jednak po chwili dźwięk przestał być tylko charczeniem. Zamienił się w słowa. Ludzkie słowa.

- Wy ludzie, naprawdę jesteście wyjątkowi. Nadszedł chyba czas, abyśmy wyjaśnili wam, dlaczego tu przybyliśmy.

Wynik decyzji [3B – 2B – 1B]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ B: POWIADOMIĆ O ZAWARTOŚCI SZAFKI ZAMASKOWANYCH, W DECYZJI 2 DROGĘ B: ZNISZCZYĆ MASZYNĘ Z DANymi I W DECYZJI 3 DROGĘ B: WPUŚCIĆ BUNTOWNIKÓW.

Buntownicy podeszli pod wschodnie wejście o umówionej godzinie. Po ostatnim ataku na fabrykę pozostało ich mniej niż połowa. Łysy mężczyzna w skórzanej kurtce czujnie wypatrywał najdrobniejszego ruchu w okolicy bramy. W końcu dostrzegli ruch przy samej bramie, po czym drzwi się uchyliły. Łysy mężczyzna dał znak reszcie. Ruszyli w tamtym kierunku. Kiedy przeszli przez bramę, dostrzegli jedną kobietę i jednego mężczyznę. Łysy mężczyzna nie rozpoznał ich twarzy.

- Dziękujemy, kimkolwiek jesteście. To wiele znaczy dla ludzkości. My zajmiemy się resztą. Zrobiliście swoje.

Kiedy buntownicy przechodzili w głąb fabryki, jeden z nich zatrzymał się przy rodzeństwie. Ukłonił się i uśmiechnął z wdzięcznością.



– Dzięki wam moich rodziców pozostawiono w spokoju. Powiedzieli mi, że ktoś zniszczył maszynę zbierającą dane. Wiem, że to wasza sprawka. Jestem wam ogromnie wdzięczny. I nie tylko ja.

Buntownicy zakradli się do miejsca, w którym miało odbyć się wystąpienie Namiestnika. Poruszali się, jakby dobrze znali to miejsce. Weszli na piętro, z którego mieli najlepszy widok na scenę. Czekali tylko na pojawienie się Namiestnika. Po chwili obcy w białym skafandrze wyłonił się zza drzwi wejściowych. Niczego nie podejrzewał. Łysy mężczyzna spojrzał na swoich towarzyszy.

– Wiemy, co na nich działa. Nasze cywilizacyjne choroby to dla nich największe przekleństwo – mężczyzna wyciągnął ze swojej torby kilka fiolek wypełnionych przezroczystą cieczą. Rozdał każdemu buntownikowi garść z nich. – Rzućmy w niego wszystkim, tym całym przekleństwem naszej rasy. Jesteśmy Ostatnim Bastionem Ludzkości. To my uratujemy Ziemię!

Blondwłosa kobieta przytuliła go z całych sił. W oczach reszty pojawiły się łzy dumy.

– Na trzy... – szepnął mężczyzna, przygotowując broń

– Dwa... – szepnęła blondynka.

– Jeden! – krzyknęli buntownicy, wychylając się zza murku.

W fabryce rozległ się dźwięk tłuczonych fiolek, rzuconych prosto w hełm Namiestnika. Pomieszczenie wypełniały okrzyki buntowników. Po chwili jednak nastąpiła cisza. Obcy przewrócił się na ziemię. A za nim padli wszyscy Zamaskowani.

Lekcja 4 – Epilog Opowieści

Epilog [3A – 2A – 1A]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ A: SPOTKAĆ SIĘ Z OSTATNIM BASTIONEM, W DECYZJI 2 DROGĘ A: OCHRONIĆ ZAMASKOWANEGO PRZED PORWANIEM I W DECYZJI 3 DROGĘ A: OSTRZEC NAMIESTNIKA ZAMASKOWANYCH.

Statek obcych od środka wykonany był dziwnego z materiału, niedostępnego na Ziemi. Przypominał metal, jednak różnicą była łatwość manipulowania jego kształtem. Dlatego wszystkie przejścia, schowki, komory były częścią jednej wielkiej struktury statku. Nie były osobnymi elementami. Rodzeństwo nie mogło się otrząsnąć z faktu, że zaraz odlecą z Ziemi. Za chwilę dostąpią zaszczytu poznania życia w kosmosie.

Przez wąskie okna pojazdu dostrzegali pracowników fabryki, przygotowujących materiały od odprawy. Wśród nich byli niedawno pojmani buntownicy, jak chociażby łysy mężczyzna w swojej skórzanej kurtce i

spodniach moro. Rodzeństwo przeprosiło ich za swoje decyzje, jednak ludzie nie docenili tego gestu. Nie dlatego, że byli na nich wściekli. Po prostu było to już im obojętne. Stracili wolę walki. Nie wierzyli, że da się uratować ludzkość

Ravi i Minakshi jednak jej nie stracili. Ba! Posiadali jej jeszcze więcej. Być może dlatego na twarzach pozostałych ludzi wsiadających na statek również można było zobaczyć uśmiech. Oboje pamiętali dobrze słowa Namiestnika Zamaskowanych.

„Sami siebie nazywamy Kruknuks. Jesteśmy ze sobą zintegrowani. Jak wasza ziemna grzybnia. Dzielimy ze sobą nie tylko informacje, ale także własne życia. Śmierć jednego z nas z wyższego szczebla niesie za sobą śmierć wszystkich pozostałych, którzy są poniżej jego.

Istnieją też inne, groźniejsze konsekwencje takiej formy życia. Po śmierci nasze ciała zatrują glebę. Odkryliśmy to, dawno temu, ale nauczyliśmy się z tym radzić, dopiero po zatruciu trzeciej planety. Po prostu inaczej pozbywaliśmy się ciał naszych zmarłych, wysyłając je w kosmos.

Żyliście tak do czasu, aż na naszej planecie nie pojawiła się rakietą z ludźmi na pokładzie. Przybyliście, próbując badać kosmos. Przynieśliście nam choroby, które nas zabijały. Wyniszczyły połowę naszej rasy. A co najgorsze, zabraliście jednego z nas ze sobą z powrotem na Ziemię. Ziemia jest więc zatruta. Tak jak nasza rodzima planeta, w końcu umrze.

Wróciliśmy tu, aby odebrać ciało, ale stawiliście nam opór. Musieliśmy odpowiedzieć ogniem. Niestety, nie znaleźliśmy naszego brata. Dlatego zaczęliśmy pracę nad przesiedleniem tych z was, którzy będą w stanie odbudować ludzkość w innym miejscu. To wymagało jednak czasu i cierpliwości. A tego mieliśmy coraz mniej.”

Statek ruszył. Rodzeństwo Roychaudhurich wyruszyło w nieznane.

Czy kiedyś wrócą na Ziemię?

Nie znali odpowiedzi na to pytanie. Jedyne co wiedzieli, to to, że jeżeli kiedykolwiek tutaj wrócą, to razem.

Epilog [3B – 2A – 1A]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ A: SPOTKAĆ SIĘ Z OSTATNIM BASTIONEM, W DECYZJI 2 DROGĘ A: OCHRONIĆ ZAMASKOWANEGO PRZED PORWANIEM I W DECYZJI 3 DROGĘ B: WPUŚCIĆ BUNTOWNIKÓW.

Po dwóch dniach nastąpił koniec. Koniec ery panowania Zamaskowanych. Indie były znowu wolne. Nie wiadomo było, co się działo z resztą świata, jednak to tylko kwestia czasu, aż ludzie ponownie odzyskają kontrolę nad Ziemią.

Pracownicy fabryki wykorzystali okazję, aby sprawdzić, z czym mieli przez trzy lata do czynienia. Zdjęli hełm Namiestnika. Nie było to łatwe przedsięwzięcie. W końcu jednak się to udało. To, co zobaczyli, wywarło



jednak w ludziach strach i niepewność. Ta kosmiczna rasa, mimo swojego pokracznego ciała, z twarzy wyglądała bardzo podobnie do ludzi. Mieli dwoje oczu, nos, usta, uszy. Ich kształt głowy był nawet zbliżony do naszej, bardziej niż reszta ich ciała. Jedyne co bardzo odróżniało ich od nas, to ich szara, szorstka skóra. Tam, gdzie były na niej pęknięcia, udało się wyczuć coś w rodzaju włoskowatego mchu. Nie krwawili. Po śmierci wrastali w ziemię.

Om, łysy przywódca buntowników, stał się tymczasowym przywódcą wyzwolonych Indii. Odwiedził ze swoimi ludźmi wszystkie fabryki i przedstawił podkoloryzowaną opowieść o epickiej bitwie o uwolnienie ludzkości. Nie wspominał o nieudanym porwaniu czy problemach, z którymi się mierzyli przez ostatnie lata. Wszystko było opisywane jako przemyślany plan odzyskania Ziemi.

Minakshi i Ravi byli w końcu wolni. Nie chcieli dołączać do szeregów buntowników, ale też nie zamierzali osiedlać się w tym miejscu na dłużej. Chcieli wyjechać i zobaczyć, jak wyglądał świat poza Indiami. Czy gdzie indziej nadal panowali Zamaskowani? Czy innym ludziom też oddało się odzyskać wolność? A co najważniejsze, rodzeństwo Roychaudhurich chciało dowiedzieć się, czy ktoś znał odpowiedź na nurtujące wszystkich od trzech lat pytanie – po co? Po co Zamaskowani tu przybyli i kazali im robić to, co robili?

Być może gdzieś tam była na to odpowiedź. Musieli tylko wyruszyć ją odnaleźć. Razem, jak to mieli w zwyczaju.

Epilog [3A – 2B – 1A]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ A: SPOTKAĆ SIĘ Z OSTATNIM BASTIONEM, W DECYZJI 2 DROGĘ B: ZNISZCZYĆ MASZYNĘ Z DANYMI I W DECYZJI 3 DROGĘ A: OSTRZEC NAMIESTNIKA ZAMASKOWANYCH.

Zatrzymani buntownicy nie mając już nic do stracenia, zdradzili nazwiska osób, z którymi współpracowali. Nazwisko Roychaudhurich pojawiło się na liście. Co prawda oficjalnie Ravi i Minakshi obwiniani byli jedynie o spotkania z Ostatnim Bastionem Ludzkości, jednak tylko oni mogli mieć okazję do zniszczenia maszyny zbierającej dane ze skanerów.

Mimo oskarżeń nie odebrano rodzeństwu żadnych przywilejów uzyskanych poprzez pracę w fabryce, a nawet awansowano ich do działu kontroli. Wszystko to dzięki uratowaniu życia Namiestnika, które Zamaskowani zdali się bardzo wysoko cenić. Być może rodzeństwo Roychaudhurich będzie miało okazję zapracować jeszcze na wylot z Ziemi na statku obcych w najbliższej przyszłości. Szczególnie że oboje bardzo dobrze zapamiętali słowa Namiestnika.

„Sami siebie nazywamy Kruknuks. Jesteśmy ze sobą zintegrowani. Jak wasza ziemská grzybnia. Dzielimy ze sobą nie tylko informacje, ale także własne życia. Śmierć jednego z nas z wyższego szczebla niesie za sobą śmierć wszystkich pozostałych, którzy są poniżej jego.

Istnieją też inne, groźniejsze konsekwencje takiej formy życia. Po śmierci nasze ciała zatrują glebę. Odkryliśmy to, dawno temu, ale nauczyliśmy się z tym radzić, dopiero po zatruciu trzeciej planety. Po prostu inaczej pozbywaliśmy się ciał naszych zmarłych, wysyłając je w kosmos.

Żyliśmy tak do czasu, aż na naszej planecie nie pojawiła się rakietą z ludźmi na pokładzie. Przybyliście, próbując badać kosmos. Przynieśliście nam choroby, które nas zabijały. Wyniszczyły połowę naszej rasy. A co najgorsze, zabraliście jednego z nas ze sobą z powrotem na Ziemię. Ziemia jest więc zatruta. Tak jak nasza rodzima planeta, w końcu umrze.

Wróciliśmy tu, aby odebrać ciało, ale stawiliście nam opór. Musieliśmy odpowiedzieć ogniem. Niestety, nie znaleźliśmy naszego brata. Dlatego zaczęliśmy pracę nad przesiedleniem tych z was, którzy będą w stanie odbudować ludzkość w innym miejscu. To wymagało jednak czasu i cierpliwości. A tego mieliśmy coraz mniej.”

Czy Ziemię da się ocalić? Co oprócz Zamaskowanych jest coś innego w kosmosie? Inne cywilizacje?

Na te pytania rodzeństwo nie znało odpowiedzi. Jedyne co wiedzieli, to że mają o co dalej walczyć. To oni byli ostatnim bastionem ludzkości.

Epilog [3B– 2B – 1A]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ A: SPOTKAĆ SIĘ Z OSTATNIM BASTIONEM, W DECYZJI 2 DROGĘ B: ZNISZCZYĆ MASZYNĘ Z DANYMI I W DECYZJI 3 DROGĘ B: WPUŚCIĆ BUNTOWNIKÓW.

Po dwóch dniach nastąpił koniec. Koniec ery panowania Zamaskowanych. Indie były znowu wolne. Nie wiadomo było, co się działo z resztą świata, jednak to tylko kwestia czasu, aż ludzie ponownie odzyskają kontrolę nad Ziemią.

Pracownicy fabryki wykorzystali okazję, aby sprawdzić, z czym mieli przez trzy lata do czynienia. Zdjęli hełm Namiestnika. Nie było to łatwe przedsięwzięcie. W końcu jednak się to udało. To, co zobaczyli, wywarło jednak w ludziach strach i niepewność. Ta kosmiczna rasa, mimo swojego pokracznego ciała, z twarzy wyglądała bardzo podobnie do ludzi. Mieli dwoje oczu, nos, usta, uszy. Ich kształt głowy był nawet zbliżony do naszej, bardziej niż reszta ich ciała. Jedyne co bardzo odróżniało ich od nas, to ich szara, szorstka skóra. Tam, gdzie były na niej pęknięcia, udało się wyczuć coś w rodzaju włoskowatego mchu. Nie krwawili. Po śmierci wrastali w ziemię.

Om, łysy przywódca buntowników, stał się tymczasowym przywódcą wyzwolonych Indii. Odwiedził ze swoimi ludźmi wszystkie fabryki i przedstawił podkoloryzowaną opowieść o epickiej bitwie o uwolnienie

ludzkości. Informował wszędzie o swoich odkryciach, które obaliły Namiestnika, o wrażliwości obcych na ludzkie choroby. Do tej pory były one nieszczęściem ludzkim, ale teraz stały się najsilniejszą bronią. Każdy chorujący na chorobę zaraźliwą został poproszony o oddanie próbki swojej śliny w celach badawczych.

Minakshi i Ravi byli w końcu wolni. Stali się pełnoprawnymi członkami Ostatniego Bastionu Ludzkości. Byli wskazywani przez Oma, jako prawdziwy przykład patriotów i lokalnych bohaterów. Dołączyli do oddziałów odbudowujących ludzką cywilizację. Pracy było dużo, jednak nadzieja była w nich ogromna.

Nadal jednak nie odnaleziono odpowiedzi na pytanie – po co? Po co Zamaskowani tu przybyli i kazali im robić to, co robili?

Być może gdzieś tam była na to odpowiedź. Może rodzeństwo Roychaudhurich odnajdzie również odpowiedź na kolejne, ważne pytanie – dlaczego Ziemia powoli umiera?

Epilog [3A – 2A – 1B]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ B: POWIADOMIĆ O ZAWARTOŚCI SZAFKI ZAMASKOWANYCH, W DECYZJI 2 DROGĘ A: OCHRONIĆ ZAMASKOWANEGO PRZED PORWANIEM I W DECYZJI 3 DROGĘ A: OSTRZEC NAMIESTNIKA ZAMASKOWANYCH.

Statek obcych od środka wykonany był dziwnego z materiału, niedostępnego na Ziemi. Przypominał metal, jednak różnicą była łatwość manipulowania jego kształtem. Dlatego wszystkie przejścia, schowki, komory były częścią jednej wielkiej struktury statku. Nie były osobnymi elementami. Rodzeństwo nie mogło się otrząsnąć z faktu, że zaraz odlecą z Ziemi. Za chwilę dostąpią zaszczytu poznania życia w kosmosie.

Przez wąskie okna pojazdu dostrzegali pracowników fabryki, przygotowujących materiały od odprawy. Wśród nich byli niedawno pojmani buntownicy, jak chociażby łysy mężczyzna w swojej skórzanej kurtce i spodniach moro. Rodzeństwo przeprosiło ich za swoje decyzje, jednak ludzie nie docenili tego gestu.

– Zrobiliście wszystko, by nam przeszkodzić. Wiemy, że to wy ostrzeżliście Zamaskowanego, kiedy zaatakowaliśmy fabrykę. A teraz nie ma już żadnej nadziei. Teraz żyjemy w świecie, o który tak bardzo walczyliście, ramię w ramię, z najeźdźcami.

Ravi i Minakshi nie zgadzali się ze słowami przywódcy buntowników. Kiedy poznali prawdę przekazaną przez Namiestnika, zyskali nadzieję. Większą, niż kiedykolwiek. Być może dlatego na twarzach pozostałych ludzi wsiadających na statek również można było zobaczyć uśmiech. Oboje pamiętali dobrze słowa Namiestnika Zamaskowanych.

„Sami siebie nazywamy Kruknuks. Jesteśmy ze sobą zintegrowani. Jak wasza ziemskie grzybnia. Dzielimy ze sobą nie tylko informacje, ale także własne życia. Śmierć jednego z nas z wyższego szczebla niesie za sobą śmierć wszystkich pozostałych, którzy są poniżej jego.



Istnieją też inne, groźniejsze konsekwencje takiej formy życia. Po śmierci nasze ciała zatrują glebę. Odkryliśmy to, dawno temu, ale nauczyliśmy się z tym radzić, dopiero po zatruciu trzeciej planety. Po prostu inaczej pozbywaliśmy się ciał naszych zmarłych, wysyłając je w kosmos.

Żyliśmy tak do czasu, aż na naszej planecie nie pojawiła się rakietą z ludźmi na pokładzie. Przybyliście, próbując badać kosmos. Przynieśliście nam choroby, które nas zabijały. Wyniszczyły połowę naszej rasy. A co najgorsze, zabraliście jednego z nas ze sobą z powrotem na Ziemię. Ziemia jest więc zatruta. Tak jak nasza rodzima planeta, w końcu umrze.

Wróciliśmy tu, aby odebrać ciało, ale stawiliście nam opór. Musieliśmy odpowiedzieć ogniem. Niestety, nie znaleźliśmy naszego brata. Dlatego zaczęliśmy pracę nad przesiedleniem tych z was, którzy będą w stanie odbudować ludzkość w innym miejscu. To wymagało jednak czasu i cierpliwości. A tego mieliśmy coraz mniej.”

Statek ruszył. Rodzeństwo Roychaudhurich wyruszyło w nieznane.

Czy kiedyś wrócą na Ziemię?

Nie znali odpowiedzi na to pytanie. Jedyne co wiedzieli, to to, że jeżeli kiedykolwiek tutaj wrócą, to razem.

Epilog [3B – 2A – 1B]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ B: POWIADOMIĆ O ZAWARTOŚCI SZAFKI ZAMASKOWANYCH, W DECYZJI 2 DROGĘ A: OCHRONIĆ ZAMASKOWANEGO PRZED PORWANIEM I W DECYZJI 3 DROGĘ B: WPUŚCIĆ BUNTOWNIKÓW.

Po dwóch dniach nastąpił koniec. Koniec ery panowania Zamaskowanych. Indie były znowu wolne. Nie wiadomo było, co się działo z resztą świata, jednak to tylko kwestia czasu, aż ludzie ponownie odzyskają kontrolę nad Ziemią.

Pracownicy fabryki wykorzystali okazję, aby sprawdzić, z czym mieli przez trzy lata do czynienia. Zdjęli hełm Namiestnika. Nie było to łatwe przedsięwzięcie. W końcu jednak się to udało. To, co zobaczyli, wywarło jednak w ludziach strach i niepewność. Ta kosmiczna rasa, mimo swojego pokraccznego ciała, z twarzy wyglądała bardzo podobnie do ludzi. Mieli dwoje oczu, nos, usta, uszy. Ich kształt głowy był nawet zbliżony do naszej, bardziej niż reszta ich ciała. Jedyne co bardzo odróżniało ich od nas, to ich szara, szorstka skóra. Tam, gdzie były na niej pęknięcia, udało się wyczuć coś w rodzaju włoskowatego mchu. Nie krwawili. Po śmierci wrastali w ziemię.

Om, łysy przywódca buntowników, stał się tymczasowym przywódcą wyzwolonych Indii. Odwiedził ze swoimi ludźmi wszystkie fabryki i przedstawił podkoloryzowaną opowieść o epickiej bitwie o uwolnienie ludzkości. Nie wspominał o nieudanym porwaniu czy problemach, z którymi się mierzyli przez ostatnie lata. Wszystko było opisywane jako przemyślany plan odzyskania Ziemi.

Rodzeństwo Roychaudhurich jednak nie miało okazji obserwować tych wydarzeń. Statek obcych wyruszył w podróż, kierując się w pustkę kosmosu. Nie wiedzieli, dokąd, ani po co lecą. Czuli jednak, że to ważne, aby opuścili Ziemię. Podróż trwała długo. Na tyle długo, że nie wiedzieli, czy lecą dopiero kilka dni, czy już kilka miesięcy. Dla nich to była niemal jak wieczność. W końcu jednak statek wylądował.

To, co zobaczyli, całkowicie ich zaskoczyło. Planeta, na której wylądowali, była niemal identyczna jak Ziemia. Trawa była zielona, woda błękitna, a wśród traw biegały małe żyjątka podobne do królików i lisów. To, co jednak najważniejsze, dostrzegli ludzką osadę. Kobieta, prawdopodobnie zarządzająca tym miejscem, wysłała im na powitanie.

- Witamy na Nowej Ziemi. – powiedziała z uśmiechem.

Epilog [3A – 2B – 1B]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ B: POWIADOMIĆ O ZAWARTOŚCI SZAFKI ZAMASKOWANYCH, W DECYZJI 2 DROGĘ B: ZNISZCZYĆ MASZYNĘ Z DANymi I W DECYZJI 3 DROGĘ A: OSTRZEC NAMIESTNIKA ZAMASKOWANYCH.

Zatrzymani buntownicy nie mając już nic do stracenia, zdradzili nazwiska osób, z którymi współpracowali. Nazwisko Roychaudhurich pojawiło się na liście. Co prawda nie znaleziono oficjalnego powodu, dla którego Ravi i Mankshi zostali wskazani przez buntowników. Nieoficjalnie jednak przypisywano im zniszczenie maszyny zbierającej dane ze skanerów. Tylko oni mogli w tym czasie tego dokonać. W tym samym czasie Zamaskowani bardzo chcieli dotrzeć do kryjówki buntowników, by uratować podobno porwanego wcześniej osobnika swojej rasy. Kiedy dotarli jednak na miejsce, niczego nie znaleźli. Za to wielu ludzi, którzy wcześniej poszli do kryjówki buntowników, nie wróciło na swoje stanowiska w fabryce.

Mimo oskarżeń nie odebrano rodzeństwu żadnych przywilejów uzyskanych za pracę w fabryce, a nawet awansowano ich do działu kontroli. Wszystko to dzięki uratowaniu życia Namiestnika, które Zamaskowani zdali się bardzo wysoko cenić. Być może rodzeństwo Roychaudhurich będzie miało okazję zasłużyć sobie na wylot z Ziemi na statku obcych w najbliższej przyszłości. Oboje bardzo dobrze zapamiętali słowa Namiestnika.

„Sami siebie nazywamy Kruknuks. Jesteśmy ze sobą zintegrowani. Jak wasza ziemskie grzybnia. Dzielimy ze sobą nie tylko informacje, ale także własne życie. Śmierć jednego z nas z wyższego szczebla niesie za sobą śmierć wszystkich pozostałych, którzy są poniżej jego.

Istnieją też inne, groźniejsze konsekwencje takiej formy życia. Po śmierci nasze ciała zatrują glebę. Odkryliśmy to, dawno temu, ale nauczyliśmy się z tym radzić, dopiero po zatruciu trzeciej planety. Po prostu inaczej pozbywaliśmy się ciał naszych zmarłych, wysyłając je w kosmos.



Żyliście tak do czasu, aż na naszej planecie nie pojawiła się rakieta z ludźmi na pokładzie. Przybyliście, próbując badać kosmos. Przynieśliście nam choroby, które nas zabijały. Wyniszczyły połowę naszej rasy. A co najgorsze, zabraliście jednego z nas ze sobą z powrotem na Ziemię. Ziemia jest więc zatruta. Tak jak nasza rodzima planeta, w końcu umrze.

Wróciliśmy tu, aby odebrać ciało, ale stawiliście nam opór. Musieliśmy odpowiedzieć ogniem. Niestety, nie znaleźliśmy naszego brata. Dlatego zaczęliśmy pracę nad przesiedleniem tych z was, którzy będą w stanie odbudować ludzkość w innym miejscu. To wymagało jednak czasu i cierpliwości. A tego mieliśmy coraz mniej.”

Czy Ziemię da się ocalić? Co oprócz Zamaskowanych jest coś innego w kosmosie? Inne cywilizacje?

Na te pytania rodzeństwo nie znało odpowiedzi. Jedyne, co wiedzieli, to to, że mają o co dalej walczyć. Teraz to oni byli ostatnim bastionem ludzkości.

Epilog [3B – 2B – 1B]

TEKST PREZENTOWANY, JEŚLI GRUPA WYBRAŁA W DECYZJI 1 DROGĘ B: POWIADOMIĆ O ZAWARTOŚCI SZAFKI ZAMASKOWANYCH, W DECYZJI 2 DROGĘ B: ZNISZCZYĆ MASZYNĘ Z DANymi I W DECYZJI 3 DROGĘ B: WPUŚCIĆ BUNTOWNIKÓW.

Po dwóch dniach nastąpił koniec. Koniec ery panowania Zamaskowanych. Indie były znowu wolne. Nie wiadomo było, co się działo z resztą świata, jednak to tylko kwestia czasu, jak ludzie odzyskają ponownie kontrolę nad Ziemią.

Pracownicy fabryki wykorzystali okazję, aby sprawdzić, z czym mieli przez trzy lata do czynienia. Zdjęli hełm Namiestnika. Nie było to łatwe przedsięwzięcie. W końcu jednak się to udało. To, co zobaczyli, wywarło jednak w ludziach strach i niepewność. Ta kosmiczna rasa, mimo swojego pokraccznego ciała, z twarzy wyglądała bardzo podobnie do ludzi. Mieli dwoje oczu, nos, usta, uszy. Ich kształt głowy był nawet zbliżony do naszej, bardziej niż reszta ich ciała. Jedyne co bardzo odróżniało ich od nas, to ich szara, szorstka skóra. Tam, gdzie były na niej pęknięcia, udało się wyczuć coś w rodzaju włoskowatego mchu. Nie krwawili. Po śmierci wrastali w ziemię.

Om, łysy przywódca buntowników, stał się tymczasowym przywódcą wyzwolonych Indii. Odwiedził ze swoimi ludźmi wszystkie fabryki i przedstawił podkoloryzowaną opowieść o epickiej bitwie o uwolnienie ludzkości. Informował wszędzie o swoich odkryciach, które obaliły Namiestnika, o wrażliwości obcych na ludzkie choroby. Do tej pory były one nieszczęściem ludzkim, ale teraz stały się najsilniejszą bronią. Każdy chorujący na chorobę zaraźliwą został poproszony o oddanie próbki swojej śliny w celach badawczych.

Minakshi i Ravi byli w końcu wolni. Nie chcieli dołączać do szeregów buntowników, ale też nie zamierzali osiedlać się w tym miejscu na dłużej. Chcieli wyjechać i zobaczyć, jak wyglądał świat poza Indiami. Czy

nadal tam panowali Zamaskowani? Czy innym ludziom też udało się odzyskać wolność? A co najważniejsze, rodzeństwo Roychaudhurich chciało dowiedzieć się, czy ktoś znał odpowiedź na nurtujące wszystkich od trzech lat pytanie – po co? Po co Zamaskowani tu przybyli i kazali im robić to, co robili?

Być może gdzieś tam była na to odpowiedź. Musieli tylko wyruszyć ją odnaleźć. Razem, jak to mieli w zwyczaju. Może odnajdą również odpowiedź na kolejne, ważne pytanie – dlaczego Ziemia powoli umiera?



Materiały dodatkowe

Bohaterowie występujący w historii

- Minakshi Roychaudhuri – Starsza siostra z rodzeństwa Roychaudhurich. Oboje pracują w fabryce Zamaskowanych. Minakshi jest buntowniczą stroną rodziny, która trzyma stronę Ostatniego Bastionu Ludzkości. Gdyby to od niej zależało, już dawno by do nich dołączyła w walce o ludzkość. Nie zrobiła tego tylko dlatego, że postawiłaby swojego brata w niebezpieczeństwie.
- Ravi Roychaudhuri – Młodszy brat z rodzeństwa Roychaudhurich. Brak mu pewności siebie, jednak cechuje go skrupulatność i odpowiedzialność. Wierzy, że ciężką pracą jest w stanie sobie i swojej siostrze zapewnić lepszy byt. Muszą tylko przestrzegać zasad.
- Om – Lider Ostatniego Bastionu Ludzkości. Przez ostatni czas Bastion w ogóle zniknął z oczu publiki i wielu uważało, że zniknął na zawsze. Om jednak wykorzystał ten czas, aby obmyślić skuteczny plan działania całego oddziału. To lider o bystrym umyśle, silnym ciele i kamiennym sercu.

Bohaterowie świata, którzy nie pojawili się w historii

- Sumit – Pracownik fabryki. Romantyk, bajkopisarz, wolny duch. Sumit każdego wieczoru przy kolacji opowiada dla chętnych kolejne historie swojego bajkowego świata. Podobno wiele z nich zainspirowanych jest prawdziwymi wydarzeniami, ale nikt w to nie wierzy.
- Praanvi – Wysoko postawiona w szeregach pracowniczych kobieta, odpowiadająca za relację ludzko-obce. Praanvi wysłuchuje ludzi i ich problemów oraz próbuje im sobie z nimi poradzić. Szczególnie potrzebne jest to w obecnym świecie.
- Pan Panda – Tajemniczy osobnik, który podrzuca w fabryce tajemnicze wiadomości. Nikt nie wie, kim jest naprawdę. Wielu twierdzi, że współpracuje z Ostatnim Bastionem Ludzkości, jednak jego wiadomości to w większości żarty lub nic nieznaczące informacje. Jedyne co o nim wiadomo, to to, że zawsze podpisuje się jako “Pan Panda”.

Lokacje

Lokacje występujące w historii

- Fabryka – Jedna z wielu założonych przez Zamaskowanych po przejęciu kontroli nad Ziemią. Każda fabryka prawdopodobnie ma inne przeznaczenie. W tej, w której pracuje rodzeństwo Roychaudhurich pracowano nad wyrobami drewnianymi.

Lokacje świata, które nie pojawiły się w historii

- Baza Ostatniego Bastionu Ludzkości – Pilnie strzeżona baza ukryta w lesie tuż pod powierzchnią ziemi. Nie ma tam komfortowych warunków do życia, jednak Zamaskowani nie byli w stanie jej odnaleźć. Baza pomieści około 300 osób, jednak obecnie w szeregach Ostatniego Bastionu jest kilkudziesięciu buntowników. Wszystkimi dowodzi Om.
- Strefa rozrywki – W fabryce na drugim piętrze przeznaczono kilka dużych pokoi w celach rozrywkowych. Zamaskowani zdają się nie przejawiać żadnych emocji, jednak wiedzą, że ludzie tego potrzebują. Dlatego na tym piętrze składowane są sprzęty i książki, które mają zapewniać ludziom rozrywkę. O wielu rzeczach składowanych w tej strefie Zamaskowani nie wiedzą!

Licencja

1. **Automatyczny System Grywalizacji i Narratyacji**/„Lekcje z plot twistem” stworzone przez Mateusza Tredera, Paulinę Michałowską, Jagodę Białogrodzką i Piotra Budzisz w ramach **POPOJUTRZE 2.0 – KSZTAŁCENIE** <https://popojutrze2.pl> **CC BY-SA 4.0** zrealizowanych przez Grantobiorcę – **Sirius Games Studio Piotr Budzisz** w ramach projektu realizowanego przez **SENSE Consulting sp. z o. o.**
2. Majątkowe prawa autorskie do udostępnionego utworu należą do Ministra Funduszy i Polityki Regionalnej (dalej zwany „Licencjodawcą”), który udzielił udostępniającemu niniejszy utwór licencji Creative Commons: Uznanie autorstwa – Na tych samych warunkach 4.0, tj. nieodpłatnej, nieobejmującej prawa do udzielania sublicencji, niewyłącznej, nieodwołalnej licencji na korzystanie z Utworu na terytorium całego świata, tj. do zwielokrotniania i dzielenia się utworem w całości i części, a także tworzenia i zwielokrotniania i dzielenia się utworami zależnymi do tego utworu (dalej zwana „Licencją”).
3. Treść Licencji jest dostępna na stronie <http://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0/legalcode.pl>.
4. Jeżeli Licencjodawca oddzielnie nie postanowił inaczej, Licencjodawca, w możliwie najszerszym zakresie, oferuje utwór licencjonowany w takiej formie, w jakiej zapoznał się z nim licencjodawca i nie udziela żadnych zapewnień, ani jakiegokolwiek rodzaju gwarancji, dotyczących utworu licencjonowanego, ani wynikających z wyraźnego postanowienia, dorozumianych, ustawowych, ani jakichkolwiek innych. Obejmuje to, bez ograniczeń, rękojmię, zbywalność, przydatność do konkretnego celu, brak naruszeń praw innych osób, brak ukrytych lub innych wad, dokładność, występowanie lub niewystępowanie wad widocznych jak i ukrytych. W przypadku, gdy wyłączenie gwarancji nie jest dozwolone w całości lub w części, niniejsze wyłączenie może nie mieć zastosowania do licencjodawcy.



Harmonogram prac

	Lekcja 1	Lekcja 2
<p>r z e d</p> <p>l e k c j ą</p>	<ol style="list-style-type: none"> 1. Pobierz i wydrukuj strukturę fabularną. 2. Wybierz tematykę zajęć np. dział, który będziesz realizować. 3. Zaplanuj zakres i treść zadań domowych. 4. Przygotuj wydruki: <ol style="list-style-type: none"> a. Prolog b. Wprowadzenie do Wyzwania 1. c. Decyzja 1. Prezentacja wyborów. 5. Przygotuj się do zadania domowego nr 1. 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Przygotuj wydruki: <ol style="list-style-type: none"> a. Nagrody dodatkowe. b. Decyzja 1. Prezentacja wyborów. c. Wyniki Decyzji 1. d. Wprowadzenie do Wyzwania 2. e. Decyzja 2. Prezentacja wyborów. 2. Przygotuj się do zadania domowego nr 2.
<p>p o d c z a s</p> <p>l e k c j i</p>	<ol style="list-style-type: none"> 1. Poinformuj o czasie trwania <i>Lekcji z plot twistem</i>. 2. Omów z uczniami zasady współpracy. 3. Przeczytaj Prolog. 4. Przeczytaj Wprowadzenie do Wyzwania 1. 5. Przedstaw dwa wybory Decyzja 1. Prezentacja wyborów. 6. Zadaj zadanie domowe nr 1 z terminem oddania na Lekcji 2. 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Przekaż dodatkowe informacje dotyczące konsekwencji decyzji Nagrody dodatkowe. 2. Zweryfikuj i oceń zadanie domowe nr 1. 3. Przypomnij dylemat bohatera Decyzja 1. Prezentacja wyborów. 4. Przeprowadź głosowanie. 5. Po podjętej przez uczniów decyzji przeczytaj jej wynik Wyniki Decyzji 1. 6. Przeczytaj Wprowadzenie do Wyzwania 2. 7. Przedstaw dwa wybory Decyzja 2 Prezentacja wyborów. 8. Zadaj zadanie domowe nr 2 z terminem oddania na Lekcji 3.

	Lekcja 3	Lekcja 4
P r z e d l e k c j ą	<ol style="list-style-type: none"> 1. Przygotuj wydruki: <ol style="list-style-type: none"> a. Nagrody dodatkowe. b. Decyzja 2 Prezentacja wyborów. c. Wyniki Decyzji 2. d. Wprowadzenie do Wyzwania 3. e. Decyzja 3. Prezentacja wyborów. 2. Przygotuj się do zadania domowego nr 3. 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Przygotuj wydruki: <ol style="list-style-type: none"> a. Nagrody dodatkowe b. Decyzja 3. Prezentacja wyborów. c. Wyniki Decyzji 3. d. Epilog Opowieści.
p o d c z a s l e k c j i	<ol style="list-style-type: none"> 1. Przekaż dodatkowe informacje dotyczące konsekwencji decyzji Nagrody dodatkowe. 2. Zweryfikuj i oceń zadanie domowe nr 2. 3. Przypomnij dylemat bohatera Decyzja 2. Prezentacja wyborów. 4. Przeprowadź głosowanie. 5. Po podjętej przez uczniów decyzji przeczytaj jej wynik Wyniki Decyzji 2. 6. Przeczytaj Wprowadzenie do Wyzwania 3. 7. Przedstaw dwa wybory Decyzja 3. Prezentacja wyborów. 8. Zadaj zadanie domowe nr 3. 	<ol style="list-style-type: none"> 1. Przekaż dodatkowe informacje dotyczące konsekwencji decyzji Nagrody dodatkowe. 2. Zweryfikuj i oceń zadanie domowe nr 3. 3. Przypomnij dylemat bohatera Decyzja 3. Prezentacja wyborów. 4. Przeprowadź głosowanie. 5. Po podjętej przez uczniów decyzji przeczytaj jej wynik Wyniki Decyzji 3. 6. Przeczytaj Epilog Opowieści.